

Mister Warszawy



A jednak będzie metro w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — Warszawa będzie miała metro. Decyzję taką, o ogromnej wadze dla przyszłości stolicy, podjęło Prezydium St. RN. Zatwierdzono mianowicie generalne założenia szynkowej kolei miejskiej. Pierwszy jej odcinek, o długości 18 km, połączy Młociny ze Służewcem, a więc — najbardziej niewralgiczną komunikacyjnie oś południe — północ. Kolej pójdzie płytkim wykopem, a najgłębszy tunel osiągnie zaledwie 20 m głębokości.

Inauguracja roku akademickiego w WSInż.

- OTWARCIE STUDIÓW DZIENNYCH I ZAOCZNYCH
- 15-LECIE WSInż.
- SESJA NAUKOWA

Dziś Szkoła Inżynierska w Białymstoku inauguruje rok akademicki 1964/65. Uroczystość jest tym większa, iż zbiega się nie tylko z 15-letnim istnieniem WSInż., ale także z otwarciem studiów dziennych i zaocznych. Rozpocznie się ona o godz. 11 w

Wzrost obrotów naszego handlu zagranicznego

WARSZAWA (PAP) — Jak wynika ze wstępnej oceny realizacji planów handlu zagranicznego w ciągu 9 miesięcy br., obroty wynosiły ponad 11,5 mld zł dew. Oznacza to wzrost o 11 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku. Przyspieszenie tempa realizacji zadań rocznych dotyczy zarówno obrotów z krajami socjalistycznymi jak i kapitalistycznymi.

W porównaniu z zeszłym rokiem wywóz naszych towarów zwiększył się o przeszło 21 proc.

Moskiewski Teatr Estradowy wystąpi w Białymstoku

WARSZAWA (PAP) — W czwartek przyjechał do Polski na 6-tygodniowe tournée Moskiewski Maly Teatr Estradowy. Pierwszy występ radzieckich artystów odbędzie się w sobotę w Starachowicach, po czym odwiedzą inne miejscowości woj. kieleckiego, opolskiego, poznańskiego, koszalińskiego, olsztyńskiego i białostockiego.

POGODA

DZIŚ — rano, mgły, w ciągu dnia zachmurzenie duże z przelotnymi opadami. Po południu możliwe opady deszczu. Temp. maks. 18 — 22 st. C. Wiatry słabe, zmienne.

„Siersza II” w drugim etapie budowy

KRAKÓW (PAP) — Ruszyły wstępne prace związane z drugim etapem budowy elektrowni „Siersza II”. Po ich zakończeniu moc zakładu zwiększy się o dalszych 500 megawatów (obecnie „Siersza II” ma 2 turbiny o łącznej mocy 260 MW). Zostaną zainstalowane 4 krajowe turbiny, po 125 megawatów każda. Kotły wysokoprężne wyprodukują fabryka w Raciborzu.

Proletariat wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 11.221

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 257 (4187) Piątek, 16. X. 1964 r. Cena 50 gr

Goście węgierscy w towarzystwie Wł. Gomułki zwiedzili Nową Hutę i Oświęcim

KRAKÓW (PAP) — Delegacja partyjno-rządowa WRL z JANOSEM KADAREM zwiedziła w czwartek Nową Hutę i Oświęcim. Delegacji towarzyszyli WŁADYSŁAW GOMUŁKA i ZENON KLISZKO oraz wiceminister Spraw Zagranicznych MARIAN NASZKOWSKI.

W drodze do Huty im. Lenina Janosa Kudara i Władysława Gomułkę, pozdrawiały gorąco tysiące zgromadzonych na trasie przejazdu mieszkańców Krakowa i Nowej Huty.

Kolumna aut wiozących gości przybyła do kombinatu, którego załoga utrzymuje bliską współpracę z bratnią załogą huty w Dunajvaros. Młodzież z fabrycznej organizacji ZMS wręcza Janosowi Kadarowi i Władysławowi Gomułce wiązanki kwiatów.

Po zwiedzeniu Kombinatu odbyło się spotkanie Janosa Kudara i Władysława Gomułki z czołowym aktywem partyjnym, gospodarczym i społecznym Huty im. Lenina.

Opuszczając kombinat Janos Kadar wpisał się do księgi pamiątkowej huty.

„Szczyt” krajów północnych?

KOPENHAGA (PAP) — Podano tu oficjalnie do wiadomości, że premier Szwecji ERLANDER zaprosił szefów rządów Danii, Norwegii, Islandii i Finlandii na konferencję „na szczycie” krajów północnych, która odbędzie się 24 i 25 bm. w Harpsund niedaleko Sztokholmu.

Konferencja nie ma ustalonego porządku dziennego. Głównymi tematami dyskusji mają być polityka ONZ oraz przyszłe posiedzenie rady północnej w Reykjavíku.

Rosną dostawy buraków



NA ZDJĘCIU: dostawy buraków cukrowych do punktu skupu. CAF — fot. Kosycarz

Już 63 tys. ton buraków cukrowych dostarczyli białostoccy rolnicy do punktów skupu. Największe dostawy zanotowano w okolicy Brańska, gdzie plantatorzy sprzedali około połowy wyprodukowanej ilości surowca.

Dzienne dostawy wynoszą obecnie 6 tys. ton; natomiast wysyłamy do cukrowni po 106 wagonów buraków. Do

tychczas cukrownie otrzymały z naszego województwa 35 tys. ton surowca. Przy transporcie pracuje 55 samochodów o łącznej pojemności 624 tony.

Jednocześnie nadchodzą transporty surowców prasowanych. W tym roku występuje większe zainteresowanie ich odborem ze względu na niedobory pasz w wielu gospodarstwach.

(su)

Leonid Breżniew — I sekretarzem KC KPZR Aleksy Kosygin — premierem ZSRR

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS podaje:

Nikita Chruszczow zwolniony został z obowiązków pierwszego sekretarza KC KPZR i przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR.

Pierwszym sekretarzem KC KPZR wybrany został Leonid Breżniew.

Przewodniczącym Rady Ministrów mianowany został Aleksy Kosygin.

W czwartek podano do wiadomości, że w środę 14 października odbyło się Plenum KC KPZR, które rozpatrzyło prośbę Chruszczowa o zwolnienie go z dotychczasowych obowiązków „w związku z podeszłym wiekiem i pogorszeniem się stanu zdrowia”.

Opublikowano oficjalny komunikat o Plenum KC KPZR. Komunikat ten brzmi:

„14 października br. odbyło się Plenum Komitetu Centralnego KPZR.

Plenum KC KPZR uchwaliło prośbę tow. N. S. Chruszczowa o zwolnienie go z obowiązków pierwszego sekretarza KC KPZR, członka Prezydium KC KPZR oraz przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR w związku z podeszłym wiekiem i pogorszeniem się stanu zdrowia.



Na bardzo wysokim poziomie stał skok w dal Kobiet rozegrany (14. X.) podczas lekkoatletycznych zawodów olimpijskich. Pierwsze miejsce i złoty medal zdobyła Angielka Mary Rand (pośrodku) ustanawiając nowy rekord świata 6,76 m. Srebrny medal i nowy rekord Polski Irena Kirszenstein. Brązowy i trzecie miejsce Tatjana Szeżetkinowa ZSRR (z prawej). CAF — Photopax

Na kogo Brytyjczycy oddali swe głosy? Dziś ogłoszenie wyników

LONDYN (PAP) — W czwartek rano Brytyjczycy ruszyli do urn wyborczych ażeby dokonać wyboru między sprawującymi od 13 lat władzę konserwatystami, a Labour Party.

Frekwencja wyborcza, początkowo słaba, zwiększyła się wydatnie około południa.

Porozumienie w sprawie przewozów ZSRR-Chiny

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS donosi z Chabarovska, że 15 bm. zakończyło się tam posiedzenie radziecko-chińskiej komisji kolej granicznej, która obradowała 7 dni. W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele magistrali dalekowschodniej i zabajkalskiej oraz kolej chabińskiej i cziczykaskiej.

Obrady zakończyły się podpisaniem odpowiedniego protokołu. We wszystkich zagadnieniach stanowiących przedmiot obopólnych zainteresowań, osiągnięto porozumienie.

Plenum KC KPZR wybrało na pierwszego sekretarza KC KPZR L. I. Breżniewa.

Spotkanie przywódców ZSRR z prezydentem Kuby

MOSKWA (PAP) — W czwartek odbyło się w Moskwie spotkanie przywódców KPZR i kierowników rządu radzieckiego z prezydentem Kuby, sekretarzem Krajowego Kierownictwa Zjednoczonej Partii Rewolucji Socjalistycznej, Osvaldo Dorticosem.

W spotkaniu wzięli udział: L. Breżniew, A. Kosygin, A. Mikojan, N. Podgorny, J. Andropow, jak również minister Spraw Zagranicznych ZSRR A. Gromyko i inne osobistości.

6 tys. Fiatów jugosłowiańskich na polski rynek

WARSZAWA (PAP) — 15 bm. przedstawiciele centrali handlu zagranicznego „Motointerport” i jugosłowiańskiej fabryki „Czerwona Zastava” podpisali kontrakt, w myśl którego do końca 1965 r. do Polski dostarczonych zostanie 6 tys. jugosłowiańskich samochodów osobowych „Zastava-750”, produkowanych na licencji Fiata. Z tej liczby 500 do 1.000 wozów nadejdzie jeszcze w br.

Złożenie urny z prochami O. Grotewohla

BERLIN (PAP) — Na cmentarzu zasłużonych socjalistów w Berlin — Friedrichsfelde odbyła się w czwartek uroczystość złożenia urny z prochami zmarłego 21 września br. pierwszego premiera rządu NRD, Otto Grotewohla.

Rewelacyjna farba okrętowa

KATOWICE (PAP) — Naukowcy Politechniki Śląskiej pod kierunkiem prof. dr inż. Zbigniewa JEDLIŃSKIEGO — wspólnie z pracownikami Stoczni im. Komuny Paryskiej opracowali technologię produkcji nowej, rewelacyjnej farby do zabezpieczania przed korozją statków — tankowców.

Zastosowanie nowej farby o nazwie „Korsil” pozwoli — jak się przypuszcza — zredukować grubość blach okrętowych o ok. 20 proc. Tym samym więc ilość stali zużywanej na budowę tego typu okrętów będzie mogła być znacznie zmniejszona.

Polski „Pociąg Przyjaźni” w Moskwie

MOSKWA (PAP) — W środę przybyło do Moskwy „Pociąg Przyjaźni” 330 polskich turystów — działaczy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Znajdą się wśród nich robotnicy przemysłu chemicznego, budownictwa, pracownicy instytutów naukowo-technicznych. Pasażerowie „Pociągu Przyjaźni” odwiedzą już Mińsk i Leningrad, gdzie poznali zabytki historyczne i kulturalne, przedsiabiorstwa przemysłowe oraz spotkali się z miejscowymi działaczami Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej.

Bestialska akcja policji portugalskiej

NOWY JORK (PAP) — Naoczni świadkowie stwierdzają — donosi agencja AP z Lizbony — że policjanci portugalscy w miejscowości Lourosa otworzyli ogień do tłumy protestujących przeciwko przeniesieniu miej-

scowego księdza katolickiego, zabijając dwie kilkunastoletnie dziewczynki oraz raniąc szereg innych osób. Strzały padły po tym, jak ludzie zebrali wokół domu parafialnego odmówili reze-

Goście węgierscy zwiedzili Nową Hutę i Oświęcim

Ciąg dalszy ze str. 1

ków udając się do Oświęcimia. Tłumy mieszkańców miasta, zebrani na placu przed dworcem kolejowym serdecznie żegnali odjeżdżających.

W godzinach popołudniowych członkowie partyinodwójnej delegacji Węgier z Janosem Kadarem przybyli do Oświęcimia. Gościom towarzyszył Władysław Gomułka wraz z innymi osobistościami.

Opuszczając tereny b. obozu, Janos Kadar wpisał do książki pamiątkowej muzeum słowa: „Przybyliśmy tu, by słyszeć hold pomordowanym. Tych tragicznych wydarzeń, jakie miały tu miejsce, nie wolno zapomnieć. Nakazują nam one, byśmy byli czujni, abyśmy nie mogli już nigdy dojść do głosu, by nie mogli nigdy więcej zagrozić ludzkości. Dlatego też walczymy przeciw narodowej i rasowej nienawiści, walczymy przeciw każdemu skowizmowi. Przejazd do Oświęcimia jeszcze bardziej umocnił nasze przekonanie, że nie można spocząć, puszającą przeszłość w niepamięć”.

Po locie „Woschoda”

MOSKWA (PAP) — Kosmonauci radzieccy, którzy odbyli lot statkiem „Woschod” już trzeci dzień przebywają na Ziemi.

Dokładnej analizie lotu „Woschoda” poświęcone było specjalne posiedzenie komisji państwowej, podczas którego naukowcy, konstruktorzy, inżynierowie i lekarze wysłuchali sprawozdań kosmicznej trójki.

MOSKWA (AR) — Telewizja moskiewska wyświetliła w czwartek wieczorem film o trzech bohaterach ostatniego lotu kosmicznego. Pokazane zostały po raz pierwszy fragmenty startu statku kosmicznego „Woschod”.

Wyrok na poetę Alvareza

PARYŻ (PAP) — Sąd madycki skazał znanego poetę hiszpańskiego Carlosa Alvareza na 3 lata więzienia i grzywnę w wysokości 50 tys. pesetów. Sąd uznał Alvareza winnym prowadzenia „nielegalnej propagandy”.

Jak wiadomo, po skazaniu na śmierć hiszpańskiego komunisty Juliana Grimau, Alvarez napisał list otwarty w jego obronę i wysłał go do redakcji wszystkich madyckich pism. Redakcje nie odważyły się jednak opublikować tego listu. Zamieściła go jedynie prasa zagraniczna.

Z powodu tragicznej śmierci

Leona SŁODOWNIKA

wyraża szczerego współczucia.

RODZINIE

składają Dyrekcja, Podstawowa Organizacja Partynia, i Rada Zakładowa MPGK w Białymstoku

Z powodu zgonu w dniu 14. X. 1964 r.

Jana PONICHTERA

dlugoletnego pracownika Przedsiębiorstwa Uprawo-
wieszczenia Prasy i Książki „Ruch” w Białymstoku,
wyraża głębokiego współczucia

RODZINIE

składają Dyrekcja, Podstawowa Organizacja Partynia PZPR, Rada Zakładowa, Współpracownicy PUPIK „RUCH” w Białymstoku

I. Loga - Sowiński

wyjechał do Budapesztu

WARSZAWA (PAP) — Przewodniczący CRZZ, wiceprzewodniczący SPZZ Ignacy Loga-Sowiński wyjechał w czwartek do Budapesztu, aby wziąć udział w posiedzeniu Biura i Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych. Obrady te poprzedzają XIII sesję Rady Generalnej SPZZ, która odbędzie się w dniach 19-24 bm.

W SKRÓCIE

■ **JAK ZAPROSZENIE PREZIDENTA** SEIMU przybyła w czwartek do Warszawy delegacja parlamentu Republiki Austrii. Na czele delegacji stoi przewodniczący zgromadzenia narodowego — dr Alfred Maleta.

■ **TEGOROZNA NAGRODA NOBELA** w dziedzinie medycyny przyznano w czwartek profesorowi Konradowi Blochowi (Szwajcaria) i profesorowi Teodorowi Ligen (NRF).

■ **JAK DONOSZA Z ATEN**, Komitet Centralny Komunistycznej Partii Grecji zwrócił się z ożgiem do narodu greckiego o okazję 20 rocznicy wyzwolenia tego kraju spod okupacji hitlerowskiej.

Naród grecki — głosi ożdzie — nigdy nie zapomni okrutnego ofiar, jakie poniosł w walce o wyzwolenie ojczyzny. Nie zapomni też nigdy zwycięskiej roli Związku Radzieckiego w drugiej wojnie światowej i ciężkich ofiar jego narodu i armii.

■ **W RZYMIE OGŁOSZONO** wspólny komunikat po rozmowach przeprowadzonych między belgijskim ministrem spraw zagranicznych, Spaakiem i włoskim ministrem spraw zagranicznych, Saragattem. Komunikat głosi, iż dwaj ministrowie uważają, że w najbliższych tygodniach powinny zostać podjęte intensywne wysiłki na osiągnięcia postępu w tworzeniu europejskiej unii politycznej.

■ **W DNIU 30 CZERWCA BR.** Związek Komunistów Jugosławii liczył 1,600 tys. członków (wzrost 177 tys. kobiet (17,2 proc.). W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. do Związku Komunistów Jugosławii przyjęto około 24 tys. osób.

■ **1215 OSÓB ZMARŁO** w Japonii na śpiączkę od początku roku. Znacząco zwiększone śmiertelnych wypadków zanotowana została w zachodnich okęgach kraju w prefekturze Hiroshima, Okajama i Fukuoka.

■ **W STOLICY MALI, Bamako**, zakończyła się 14 bm. konferencja poświęcona zagadnieniom koordynacji rozwoju przemysłowego krajów Afryki za pośrednictwem Związku państw Afryki.

■ **WSCHODNIE REJONY** Javy nawiedziła ostatnio katastrofalna powódź. Wiele miejsc, których poziom wody na zalanych obszarach dochodził do 8 pól metra, 33 osoby zginęły.

■ **PARLAMENT POLNOBUDOWEJ** ROZDEJ przyjął w stóde projekt ustawy, na mocy której w dniu 5 listopada br. przeprowadzone zostaną wybory bielszej ludności w tym kraju referendum na temat ewentualnego przyznania niepodległości Północno-
wiolejskiej Rodziny.

■ **W CZWARTEK** w stolicy południowego Wietnamu Sajgonie rozstrzelano ostatni jeden z przeliczonych rudi powstańców Van Troi, który został skazany na karę śmierci za usiłowanie dokonania zamachu na zycia amerykańskiego sekretarza obrony Roberta McNamary.

■ **W KOLONII „SANTESA”** w północnej części prowincji Valencia (Hiszpania) nastąpił wybuch gazu, który spowodował zasypanie czterech górników a 10 innych odosłano rany. Ekspiry ratunkowe usiłują odzyskać a zasypanych górników.

■ **W ŚRODĘ, 14 BM. ROZPOCZĘŁ SIĘ** uroczystości związane z 100 rocznicą powstania uniwersytetu w Bukareszcie. W inauguracji jest uroczysta sesja w Wielkiej Sali Pałacu Rumuńskiej Republiki Ludowej.

■ **W FORT WORTH** w Teksasie przedstawiono w czwartek pierwszy próbnym model bojowego bombowca F-111, wyposażonego w ruchome skrzydła. Dzięki tej właściwości samolot może latać na stosunkowo niewielkich i wysołych terenach, 3 razy szybciej przelatywać bez zabójnego trwonienia paliwa, 3 nabierać bez trudu szybkości ponaddziesiętkowej.

TOKIO 1964

Maniak dotrzymał kroku

najszybszym ludziom świata

* Zwycięstwo Kuleja i porażka Jędrzejewskiego * Dysk Begiera ląduje na VI pozycji * Kłobukowska i Górecka w półfinałach

Oby tak dalej! — życzyliśmy naszym reprezentantom po pięknej serii sukcesów w 5 dniu Igrzysk Olimpijskich w Tokio. Wczorajszego dnia byli raczej umiarkowani fanfar. Oczywiście jeśli ocenimy go pod kątem maksymalnych apetytów.

Najbardziej radosny moment przeżyliśmy podczas finałowego biegu na 100 m mężczyzn, w którym Maniak odniósł wielki sukces zajmując 4 miejsce z czasem 10,4. Tylko dwóm Europejczykom Maniakowi i Schumanowi (Niemcy) udało się dotrzymać kroku w plejadzie zamorskich sprinterów.

Konkurencja była wyrównana. W wyścigu wyprzedził „czarnoskóry żubr” — Bob Hayes (USA), który wyniósł 10 sek. wyprzedził rekord świata. W półfinale użyskał na kapitałny rezultat 9,9 sek. lecz nie został on uznany za rekord świata ponieważ przedkroś wiatru wyprzedził 5,8 m/sek. Hayes nie głosił, iż dwaj ministrowie uważają, że w najbliższych tygodniach powinny zostać podjęte intensywne wysiłki na osiągnięcia postępu w tworzeniu europejskiej unii politycznej.

Wielu sportowców w dniu wczorajszym odpoczywało regenerując siły do dalszej walki. Siermiernia — Indywidualny floret kobiet 1. Ujaki — Rejto (Węgry). 2. Mees (Niemcy), 3. Ragno (Włochy).

Pływanie — 400 m. st. dow. Kobiety 1. USA — 4:03,7 (rek. świata). 2. Australia — 4:06,9, 3. Holandia — 4:12,0; 200 m. st. klas. mężczyzn 1. O'Brien (Australia) — 2:27,8 (rek. świata), 2. Prokopenko (ZSRR) — 2:28,2, 3. Jastrzemski (USA) — 2:29,4, 4. Wood (Australia) — 4:15,1; Sokoł z wieży kobiet — 1. Busch (USA) — 99,80, 2. Engel — Kraemer (Niemcy) — 98,45, 3. Aleksiejewa (ZSRR) — 97,60.

Wioślarstwo — ósemki 1. USA — 6:18,23, 2. Niemcy — 6:23,29, 3. CSRS — 6:25,11; dwójki podwójne — 1. ZSRR — 7:10,66, 2. USA — 7:13,15, 3. Czechosłowacja — 7:14,23; dwójka ze sternikiem — 1. ZSRR — 8:21,38, 2. Francja — 8:23,35, 3. Holandia — 8:23,49; czwórki bez sternika — 1. Dania — 6:59,30, 2. W. Brytania — 7:00,47, 3. USA — 7:01,27; jedynki — 1. Wronow (ZSRR) — 8:25,51, 2. Hill (Niemcy) — 8:26,24, 3. Kottmann (Szwajcaria) — 8:29,48; Czwórki ze sternikiem — 1. Niemcy — 7:00,44, 2. Włochy — 7:02,84, 3. Holandia — 7:03,29, 4. Włochy — 7:03,40, 3. Niemcy — 7:03,62.

Piłka nożna: Meksyk — Niemcy 0:2, Rumunia — Iran 1:0, Jugosławia — Węgry 5:0, W grupie A 1 miejsce zajęli Niemcy przed Rumunią i Meksykiem a w grupie B Węgry przed Jugosławią i Marokiem.

W pięcioboju nowoczesnym zwyciężył Toroeek (Węgry) — 92 pkt., przed Nowikowem (ZSRR) — 89,7 pkt., Mokiem (ZSRR) — 89,2 pkt., Dziuznowo i miejsce zdobył ZSRR — 14,91 pkt. przed USA — 14,19 pkt. i Węgrami — 14,73 pkt. (Oprac. Let.).

Podział medali

Po szóstem dniu Igrzysk podział medali jest następujący:

USA 15 9 10
ZSRR 7 6 9
Japonia 7 4 3
Niemcy 2 4 3
Australia 2 2 3
Bułgaria 2 2 1
Węgry 2 2 1
W. Brytania 2 2 1
Polska 2 1 1
Turcja 2 1 1
Holandia 1 1 3
CSRS 1 1 3

Punkcja

1. USA 226,83 pkt.
2. ZSRR 147,33
3. Niemcy 87
4. Japonia 63
5. Australia 44
6. Węgry 40
7. Polska 39
8. W. Brytania 35,50
9. Bułgaria 31
10-11. Holandia 31
Turcja 31
12. Francja 23

Polskie siatkarzy przegrały z ZSRR 0:3 (9:15, 5:15, 8:15).

Bardzo dobrze w czwartkowej serii walk spisał się Kulej. Zdobywając pokonął na wadze lekkosredniej Argentynczyka Amaya. Jest on 8 Polakiem, który wywalczył dalszy awans. Niestety, nie powiodło się

wywalczył znany ze startu w Warszawie podczas Memoriału J. Kusocińskiego Kubańczyk Figuerola — 10,2, a brazyjski medal zdobył Jaronne (Kanada) — 10,2. Warto tu dodać, że Maniak był najlepszym z Europejczyków. Nie powiodło się go pod kątem maksymalnych apetytów.

Najbardziej radosny moment przeżyliśmy podczas finałowego biegu na 100 m mężczyzn, w którym Maniak odniósł wielki sukces zajmując 4 miejsce z czasem 10,4. Tylko dwóm Europejczykom Maniakowi i Schumanowi (Niemcy) udało się dotrzymać kroku w plejadzie zamorskich sprinterów.

Konkurencja była wyrównana. W wyścigu wyprzedził „czarnoskóry żubr” — Bob Hayes (USA), który wyniósł 10 sek. wyprzedził rekord świata. W półfinale użyskał na kapitałny rezultat 9,9 sek. lecz nie został on uznany za rekord świata ponieważ przedkroś wiatru wyprzedził 5,8 m/sek. Hayes nie głosił, iż dwaj ministrowie uważają, że w najbliższych tygodniach powinny zostać podjęte intensywne wysiłki na osiągnięcia postępu w tworzeniu europejskiej unii politycznej.

Wielu sportowców w dniu wczorajszym odpoczywało regenerując siły do dalszej walki. Siermiernia — Indywidualny floret kobiet 1. Ujaki — Rejto (Węgry). 2. Mees (Niemcy), 3. Ragno (Włochy).

Pływanie — 400 m. st. dow. Kobiety 1. USA — 4:03,7 (rek. świata). 2. Australia — 4:06,9, 3. Holandia — 4:12,0; 200 m. st. klas. mężczyzn 1. O'Brien (Australia) — 2:27,8 (rek. świata), 2. Prokopenko (ZSRR) — 2:28,2, 3. Jastrzemski (USA) — 2:29,4, 4. Wood (Australia) — 4:15,1; Sokoł z wieży kobiet — 1. Busch (USA) — 99,80, 2. Engel — Kraemer (Niemcy) — 98,45, 3. Aleksiejewa (ZSRR) — 97,60.

Wioślarstwo — ósemki 1. USA — 6:18,23, 2. Niemcy — 6:23,29, 3. CSRS — 6:25,11; dwójki podwójne — 1. ZSRR — 7:10,66, 2. USA — 7:13,15, 3. Czechosłowacja — 7:14,23; dwójka ze sternikiem — 1. ZSRR — 8:21,38, 2. Francja — 8:23,35, 3. Holandia — 8:23,49; czwórki bez sternika — 1. Dania — 6:59,30, 2. W. Brytania — 7:00,47, 3. USA — 7:01,27; jedynki — 1. Wronow (ZSRR) — 8:25,51, 2. Hill (Niemcy) — 8:26,24, 3. Kottmann (Szwajcaria) — 8:29,48; Czwórki ze sternikiem — 1. Niemcy — 7:00,44, 2. Włochy — 7:02,84, 3. Holandia — 7:03,29, 4. Włochy — 7:03,40, 3. Niemcy — 7:03,62.

Piłka nożna: Meksyk — Niemcy 0:2, Rumunia — Iran 1:0, Jugosławia — Węgry 5:0, W grupie A 1 miejsce zajęli Niemcy przed Rumunią i Meksykiem a w grupie B Węgry przed Jugosławią i Marokiem.

W pięcioboju nowoczesnym zwyciężył Toroeek (Węgry) — 92 pkt., przed Nowikowem (ZSRR) — 89,7 pkt., Mokiem (ZSRR) — 89,2 pkt., Dziuznowo i miejsce zdobył ZSRR — 14,91 pkt. przed USA — 14,19 pkt. i Węgrami — 14,73 pkt. (Oprac. Let.).

Podział medali

Po szóstem dniu Igrzysk podział medali jest następujący:

USA 15 9 10
ZSRR 7 6 9
Japonia 7 4 3
Niemcy 2 4 3
Australia 2 2 3
Bułgaria 2 2 1
Węgry 2 2 1
W. Brytania 2 2 1
Polska 2 1 1
Turcja 2 1 1
Holandia 1 1 3
CSRS 1 1 3

Punkcja

1. USA 226,83 pkt.
2. ZSRR 147,33
3. Niemcy 87
4. Japonia 63
5. Australia 44
6. Węgry 40
7. Polska 39
8. W. Brytania 35,50
9. Bułgaria 31
10-11. Holandia 31
Turcja 31
12. Francja 23

Polskie siatkarzy przegrały z ZSRR 0:3 (9:15, 5:15, 8:15).

Bardzo dobrze w czwartkowej serii walk spisał się Kulej. Zdobywając pokonął na wadze lekkosredniej Argentynczyka Amaya. Jest on 8 Polakiem, który wywalczył dalszy awans. Niestety, nie powiodło się

wywalczył znany ze startu w Warszawie podczas Memoriału J. Kusocińskiego Kubańczyk Figuerola — 10,2, a brazyjski medal zdobył Jaronne (Kanada) — 10,2. Warto tu dodać, że Maniak był najlepszym z Europejczyków. Nie powiodło się go pod kątem maksymalnych apetytów.

Najbardziej radosny moment przeżyliśmy podczas finałowego biegu na 100 m mężczyzn, w którym Maniak odniósł wielki sukces zajmując 4 miejsce z czasem 10,4. Tylko dwóm Europejczykom Maniakowi i Schumanowi (Niemcy) udało się dotrzymać kroku w plejadzie zamorskich sprinterów.

Konkurencja była wyrównana. W wyścigu wyprzedził „czarnoskóry żubr” — Bob Hayes (USA), który wyniósł 10 sek. wyprzedził rekord świata. W półfinale użyskał na kapitałny rezultat 9,9 sek. lecz nie został on uznany za rekord świata ponieważ przedkroś wiatru wyprzedził 5,8 m/sek. Hayes nie głosił, iż dwaj ministrowie uważają, że w najbliższych tygodniach powinny zostać podjęte intensywne wysiłki na osiągnięcia postępu w tworzeniu europejskiej unii politycznej.

Wielu sportowców w dniu wczorajszym odpoczywało regenerując siły do dalszej walki. Siermiernia — Indywidualny floret kobiet 1. Ujaki — Rejto (Węgry). 2. Mees (Niemcy), 3. Ragno (Włochy).

Pływanie — 400 m. st. dow. Kobiety 1. USA — 4:03,7 (rek. świata). 2. Australia — 4:06,9, 3. Holandia — 4:12,0; 200 m. st. klas. mężczyzn 1. O'Brien (Australia) — 2:27,8 (rek. świata), 2. Prokopenko (ZSRR) — 2:28,2, 3. Jastrzemski (USA) — 2:29,4, 4. Wood (Australia) — 4:15,1; Sokoł z wieży kobiet — 1. Busch (USA) — 99,80, 2. Engel — Kraemer (Niemcy) — 98,45, 3. Aleksiejewa (ZSRR) — 97,60.

Wioślarstwo — ósemki 1. USA — 6:18,23, 2. Niemcy — 6:23,29, 3. CSRS — 6:25,11; dwójki podwójne — 1. ZSRR — 7:10,66, 2. USA — 7:13,15, 3. Czechosłowacja — 7:14,23; dwójka ze sternikiem — 1. ZSRR — 8:21,38, 2. Francja — 8:23,35, 3. Holandia — 8:23,49; czwórki bez sternika — 1. Dania — 6:59,30, 2. W. Brytania — 7:00,47, 3. USA — 7:01,27; jedynki — 1. Wronow (ZSRR) — 8:25,51, 2. Hill (Niemcy) — 8:26,24, 3. Kottmann (Szwajcaria) — 8:29,48; Czwórki ze sternikiem — 1. Niemcy — 7:00,44, 2. Włochy — 7:02,84, 3. Holandia — 7:03,29, 4. Włochy — 7:03,40, 3. Niemcy — 7:03,62.

Piłka nożna: Meksyk — Niemcy 0:2, Rumunia — Iran 1:0, Jugosławia — Węgry 5:0, W grupie A 1 miejsce zajęli Niemcy przed Rumunią i Meksykiem a w grupie B Węgry przed Jugosławią i Marokiem.

W pięcioboju nowoczesnym zwyciężył Toroeek (Węgry) — 92 pkt., przed Nowikowem (ZSRR) — 89,7 pkt., Mokiem (ZSRR) — 89,2 pkt., Dziuznowo i miejsce zdobył ZSRR — 14,91 pkt. przed USA — 14,19 pkt. i Węgrami — 14,73 pkt. (Oprac. Let.).

Podział medali

Po szóstem dniu Igrzysk podział medali jest następujący:

USA 15 9 10
ZSRR 7 6 9
Japonia 7 4 3
Niemcy 2 4 3
Australia 2 2 3
Bułgaria 2 2 1
Węgry 2 2 1
W. Brytania 2 2 1
Polska 2 1 1
Turcja 2 1 1
Holandia 1 1 3
CSRS 1 1 3

Punkcja

1. USA 226,83 pkt.
2. ZSRR 147,33
3. Niemcy 87
4. Japonia 63
5. Australia 44
6. Węgry 40
7. Polska 39
8. W. Brytania 35,50
9. Bułgaria 31
10-11. Holandia 31
Turcja 31
12. Francja 23

Polskie siatkarzy przegrały z ZSRR 0:3 (9:15, 5:15, 8:15).

Bardzo dobrze w czwartkowej serii walk spisał się Kulej. Zdobywając pokonął na wadze lekkosredniej Argentynczyka Amaya. Jest on 8 Polakiem, który wywalczył dalszy awans. Niestety, nie powiodło się

Po 3 kwartałach

Refleksje na finiszu

W pierwszych dniach października zamieściliśmy kilkakrotnie o realizacji zadań za minione trzy kwartały w białostockim przemysle. Różne były wyniki pracy poszczególnych zakładów w tym okresie, w sumie jednak nie tylko w większości wypadków w pełni wykonano planowane wskaźniki, ale uzyskano znaczne nadwyżki produkcyjne. Tak więc, uzasadniony był nasz optymizm wyrażony w komentarzu po komunikacie WTS o realizacji zadań w pierwszym półroczu. Z satysfakcją możemy stwierdzić, że także nie pomyśliśmy się wlewy w prognozach stawianych na następne miesiące.

Zwrócić chciałoby uwagę na rezultaty zakładów przemysłu metalowego, które to osiągnęły poziom przekraczający bieżące zadania roku. Oto tylko trzy załogi — FPIU w Białymstoku, WWP w Czarnym Białostoku i KZKS w Starosielcach wytworzyły dodatkową produkcję wartości ponad 35,5 miliona złotych. Wartym podkreślenia jest fakt, że znaczna część produkcji skierowana została na eksport, a w większe obiekty budowlane w kraju.

Lub osiągnięcia naszych włókienniczy. Zarówno ZPW im. E. Plater, BZPW im. Sierżana, BZP Pomocnicy, a także Fabryka Plusu mają na swych kontach duże nadwyżki przedy i tkanin.

Na uznanie zasługują też załogi przemysłu drzewnego, skórzanego, Zakładów Mięsnych i kolarze. Nie tylko odrobiono zaległości z pierwszych miesięcy roku, ale wypracowano nadwyżki.

W tym miejscu warto też podkreślić fakt małego wzrostu zatrudnienia oraz poprawy dyscypliny finansowej, co pozwoliło utrzymać w granicach planu tempo wzrostu dochodów ludności. A przecież nie wystarczyło większe trudności na białostockim rynku pracy.

Wprost przeciwnie — w dalszym ciągu referaty zatrudnienia oferują tysiące wolnych miejsc pracy. Do trudności kadrowych dodają na przykład przedsiębiorstwa budowlane.

Teraz, co do nas, przyszedł czas na podsumowanie. W tym miejscu warto też podkreślić fakt małego wzrostu zatrudnienia oraz poprawy dyscypliny finansowej, co pozwoliło utrzymać w granicach planu tempo wzrostu dochodów ludności. A przecież nie wystarczyło większe trudności na białostockim rynku pracy.

Wprost przeciwnie — w dalszym ciągu referaty zatrudnienia oferują tysiące wolnych miejsc pracy. Do trudności kadrowych dodają na przykład przedsiębiorstwa budowlane.

Teraz, co do nas, przyszedł czas na podsumowanie. W tym miejscu warto też podkreślić fakt małego wzrostu zatrudnienia oraz poprawy dyscypliny finansowej, co pozwoliło utrzymać w granicach planu tempo wzrostu dochodów ludności. A przecież nie wystarczyło większe trudności na białostockim rynku pracy.

Wprost przeciwnie — w dalszym ciągu referaty zatrudnienia oferują tysiące wolnych miejsc pracy. Do trudności kadrowych dodają na przykład przedsiębiorstwa budowlane.

Teraz, co do nas, przyszedł czas na podsumowanie. W tym miejscu warto też podkreślić fakt małego wzrostu zatrudnienia oraz poprawy dyscypliny finansowej, co pozwoliło utrzymać w granicach planu tempo wzrostu dochodów ludności. A przecież nie wystarczyło większe trudności na białostockim rynku pracy.

Wprost przeciwnie — w dalszym ciągu referaty zatrudnienia oferują tysiące wolnych miejsc pracy. Do trudności kadrowych dodają na przykład przedsiębiorstwa budowlane.

Teraz, co do nas, przyszedł czas na podsumowanie. W tym miejscu warto też podkreślić fakt małego wzrostu zatrudnienia oraz poprawy dyscypliny finansowej, co pozwoliło utrzymać w granicach planu tempo wzrostu dochodów ludności. A przecież nie wystarczyło większe trudności na białostockim rynku pracy.

Wprost przeciwnie — w dalszym ciągu referaty zatrudnienia oferują tysiące wolnych miejsc pracy. Do trudności kadrowych dodają na przykład przedsiębiorstwa budowlane.

Teraz, co do nas, przyszedł czas na podsumowanie. W tym miejscu warto też podkreślić fakt małego wzrostu zatrudnienia oraz poprawy dyscypliny finansowej, co pozwoliło utrzymać w granicach planu tempo wzrostu dochodów ludności. A przecież nie wystarczyło większe trudności na białostockim rynku pracy.

kóre już na początku roku, na swych sesjach, opracowały konkretne plany pracy. Jeszcze raz potwierdziła się znana, stara prawda, że decydujący wpływ na prace załóg ma aktywność ich organizacji partyjnych, rad robotniczych i zakładowych i — rzecz oczywista — administracji. Ma ścisłe współdziałanie personelu inżynierino-technicznego z robotnikami.

Pomysłowe rezultaty wypracowały także załogi Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego, które wytworzyły ponadplanową produkcję wartości 4,214 tys. złotych. Lub Wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy, który zanotował ponadplanową produkcję o wartości 15 milionów złotych. Spółdzielczość pracy osiągnęła też dobre rezultaty w rozwoju usług przemysłowych i dla ludności.

Mimo pochwał pod adresem włókienniczy, nie lepiej jest też w niektórych zakładach i poszczególnych działach produkcyjnych zakładów przemysłu włókiennego i bawełnianego. Konkretnie: — w Zambrowskich ZPB niedobór przedy wynosi 93 ton, a tkanin ponad 23,5 tys. metrów. Dobre niedobory są też w BZPW w Fastach. Podobnie rzecz ma się w przedziałach i tkalnianach BZPW im. Sierżana. Niedobór 1,126 tys. metrów wyróbów „zanotowała też „Pasmańteria”.

Lub Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych. Chociaż ogółem są duże nadwyżki, to niemiennie powstały niedobory w poszczególnych asortymentach, na przykład w betnach i szachach. Nie wykonywały też swych zadań niektóre spółdzielnie pracy, między innymi spożywcze i materiałów budowlanych

Zadrzewiamy osiedla

Jesień to najlepsza pora na wysadzanie drzew. W mieście mamy wiele nowych osiedli bez zieleni, bez drzew i krzewów. Na przykład ul. M. C. Skłodowskiej, jedna z najładniejszych w mieście, czeka na zieleni, która doda uroku nowym blokom i posesjom. Właśnie teraz trzeba zatroszczyć się o zadrzewienie nowych osiedli. Niekoniecznie tradycyjnymi topolami. Równie dekoracyjne będą kasztany, klony czy też lipy. Zadrzewianiem posępi powinniśmy zajmować się komitety, blokowe i domowe. (as)

Oni odbudowywali łączność

Zastępca dyrektora RUT, inż. Witold Waldziński, nazwał Helenę Werdoni „cho-dzącą encyklopedią” spraw pocztowych. Do tej opinii trzeba by dodać jeszcze to, że zgromadziła w swym pokoju biurowym całe archiwum RUT-u — pierwsze, powojenne dokumenty, oryginalne zarządzenia dyrekcyj lubelskiej, akty przekazania przez radziecką pocztę połowę linii telefonicznych itp. Pamięta też doskonale pierwsze dni po wyzwoleniu, bo była pierwszą kobietą, zaangażowaną do pracy w tej placówce.

A zaczęło się tak: 6 sierpnia 1944 roku zebrał się pocztowiec, aby zabrać się do odbudowy placówki. Wybrali spośród siebie kierownictwo — Mikołajowi Werdoniemu powierzyli — „ty będziesz kierownikiem sieci miejskiej” — i tak zostało.

Jak stworzyć urząd — to trzeba pisać, prowadzić dokumentację. Potrzebna więc kobieta. Tak zaangażowano Helenę Werdoni. Przyszła do pracy 8 sierpnia, prowadziła sprawy kancelaryjne, dokumentację, była kadrową, kreslarką — czym zresztą trzeba było.

Urzędowano w garażu, bo budynek poczty był zaminowany. Ale po papierze wchodziło do zaminowanych pomieszczeń przez okno — kiedyś jakiś zabójca chciał wniknąć w ten sposób z wewnątrz, przekonano się więc, że jest to dość bezpieczne.

Zaczęto zbierać sprzęt tele-techniczny, naprawiać, remontować. Zawieszono pierwszy głośnik radiowy koło teatru, potem dalsze. Ludzie słuchali przez nie komunikatów wojennych, bo przecież front był w Polsce. Pierwszy radiowęzeł uruchomił Zdzisław Olszewski.

Urządzono pierwszą centralę telefoniczną, zainstalowano aparaty. Pierwsza linia międzymiastowa łączyła Białystok z Białym Białym. Praca nie była łatwa. W szafkach kablowych znajdowano miny. Na odbiór linii telefonicznych jeżdżono się z ostrożnością.

Tak narodził się Rejonowy Urząd Telefoniczno-Telegraficzny, dziś RUT. Ci, co przyczynili się do jego narodzin, obchodzą 20 lat pracy w Polsce Ludowej. Z okazji Dnia Łącznościowców zjemy im wszystkiego najlepszego. (a)

Zuchy z was!

UCZĄ I BAWIĄ

Do pierwszaków, już po półroczu, przyszła pani Kowalczyk i powiedziała: „Kto chce być najdzielniejszym, niech przyjdzie dziś na zbiórke zuchową”. Przyszło wielu chłopców. Wysłuchali gawędy o dzielnym Jasiu — pod-różniku, a potem wszyscy stwierdzili, że chcą być również dzielni. No tak, ale to trzeba udowodnić! Aby zostać zuchem, trzeba było wykonać specjalne zadania. Na pierwszej zbiórce polegało ono na wejściu do ciemnego pokoju, znalezieniu zapalek, zapaleniu

świeczki i wpisaniu się do kroniki na stronie pod hasłem: „Będę pamiętał, że zuch jest dzielny”. Wszyscy zadanie wypełnili, a potem uczyli się piosenki „Buch, buch, buch, każdy z nas jest dzielny zuch”.

Na drugiej zbiórce była gawęda o Indianinie, Rączym Jeleniu, którego szybkie nogi uratowały życie dwu ludziom. Zuch musi też być szybki — a więc kolejne zadanie: w ciągu 15 minut zająć i wrócić do domu, przynosząc podpis rodziców jako dowód pozwolenia na udział w zuchowej. Przyniesione kartki włożono do butelki i zakopano w ogródku. Gdy ktoś kiedyś znajdzie butelkę dowiędzie się, kto, jak i kiedy zakładał drużynę zuchową.

A na trzeciej zbiórce zuchy otrzymały chusty i nazwę „Dzielni Indianie”.

Tak powstała pierwsza drużyna zuchowa w Szkole Podstawowej nr 12. Dziś „Dzielni Indianie” są już dawno harcerzami, a nauczycielka Wanda Kowalczyk prowadzi inną drużynę zuchową — „Małych wędrowników”. Drużyna, jak sama nazwa wskazuje, urządza wiele wycieczek, szczególnie w niedzielę. Buduje się szałas, piecze ziemniaki. Wycieczki udają się nawet wtedy, gdy pada deszcz.

Zuchy przy okazji wycieczek poznają swoje miasto, zdobyły sprawność „wszędobylskiego”. Wycieczki odbywają się też samochodami — stąd okazja do zdobycia sprawności „kierowcy”, poznania znaków drogowych, umiejętności chodzenia po ulicach itp.

Prócz tych sprawności zbiorowych, zdobywa się indywidualne, np. „porządkowego”. Trudna to sprawność. Trzeba siedem razy dojechać do końcówki stacji „Czystochowów” w czasie gry zwanej „pościgiem czystości”. Po drodze są stacje — np. Łipy — trzeba mieć czyste ręce, bo inaczej następuje przyniesienie „wysiadka”. Na stacji Uhowo obowiązują czyste uszy, w Czystobutkach — wyczyszczone buty itp.

W Szkole nr 12 jest sześć drużyn zuchowych. Każda liczy przeciętnie po 30 uczniów. Połowa to drużyny dziewczęce — połowa chłopięce. Po półroczu powstaną dwie następne drużyny — w pierwszych klasach. Pięć drużyn prowadzi nauczycielki: Nina BOROWSKA, Regina KUZYCKA, Krystyna KOZŁOWSKA, Maria KOSMALA i oczywiście Wanda KOWALCZYK, która jednocześnie prowadzi nadzór nad wszystkimi drużynami zuchowymi i szkoli nowe drużyny. Jedną drużynę prowadzi nadto uczennica Zasadniczej Szkoły Odzieżowej, absolwentka Szkoły 12. Często organizuje się wspólne zbiórki zuchowe, wspólne imprezy. Poza tym każda drużyna stosuje swoje formy pracy. Na Dzień Wojska Polskiego drużyny spotykały się z żołnierzami, a zuchy z drużyną Niny Borowskiej nazywającej się „Dobre koleżanki” od wzięcia na cmentarz wojenny tych, co polegali. W Białymstoku mamy obecnie 89 drużyn zuchowych, z których każda przeciętnie liczy 30 osób. Gdy praca w nich wygląda tak jak w Szkole 12, gdy komitety rodzicielskie opiekują się nimi tak, jak w tej szkole — drużyny zuchowe są zaledwie drużyn harcerskich, szkoła społecznego współzawodnictwa, doskonała forma spędzania wolnego czasu, Uczą i bawią. (a)

wych, z których każda przeciętnie liczy 30 osób. Gdy praca w nich wygląda tak jak w Szkole 12, gdy komitety rodzicielskie opiekują się nimi tak, jak w tej szkole — drużyny zuchowe są zaledwie drużyn harcerskich, szkoła społecznego współzawodnictwa, doskonała forma spędzania wolnego czasu, Uczą i bawią. (a)

Nowy kierownik Zakładu Anatomii Prawidłowej AM

Przeniesienie się do Warszawy, celem podjęcia pracy w Polskiej Akademii Nauk, prof. dr Tadeusza DZIERŻYKRAY - ROGALSKIEGO, dotychczasowego kierownika Zakładu Anatomii Prawidłowej białostockiej AM, spowodowało, że w ubiegłym roku akademickim 1963/64 katedra ta pozostawiona była kierownictwu prof. dr Tadeusza Dzierżykray - Rogalskiego, który w tym czasie przejął jedynie opiekę i nadzór nad prawidłową działalnością naukową i dydaktyczną.

W bieżącym roku akademickim 1964/65 kierownictwo Zakładu Anatomii Prawidłowej AM objął, przybyły z Zabrza, doc. dr. Józef TARMAS. (h)

Doktoranci białostockiej AM

W ubiegłym roku akademickim 1963/64 w białostockiej Akademii Medycznej 22 osoby uzyskały stopień doktora medycyny. Ponadto trzech doktorantów zakończyło przewody w innych uczelniach. Łącznie z poprzednio przeprowadzonymi 82 doktoratami, stanowi to 107 doktoratów. Otwartych jest natomiast 73 nowych przewodów doktorskich. (h)

Najbliższe plany sesji i Prezydium MRN

Tematyka obrad sesji Miejskiej Rady Narodowej, która odbędzie się jeszcze w IV kwartale br., przewiduje omówienie uchwały w sprawie ograniczenia sprzedaży alkoholu, dokonanie wyboru ławników do Sądu Powiatowego w Białymstoku na lata 1965-67, uchwalenie planu gospodarczego i budżetu na rok 1965, dokonanie oceny rozwoju sportu i turystyki, a także realizacji programu tegorocznych czynów społecznych i ustalenie planu na rok przyszły.

Natomiast Prezydium MRN na swych posiedzeniach rozpatrywać będzie wykonawstwo planu inwestycyjnego w zakresie budownictwa mieszkaniowego oraz innych inwestycji za okres

trzech kwartałów br., zapozna się z bilansem siły roboczej na lata 1966-70, omówi stan opieki lekarskiej, higieny i bezpieczeństwa oraz wychowania fizycznego w szkołach podstawowych oraz zapozna się ze stanem usług w mieście. (S.A.)

Honoraria na budowę szkół

Białostocki Oddział Towarzystwa Fizjologii dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej podjął zobowiązanie wygłoszenia przez swoich członków — prelegentów TWP, cyklu odczytów obrazujących osiągnięcia medycyny teoretycznej (nauk fizjologicznych) w zakresie podstawowych dyscyplin reprezentowanych przez katedrę fizjologii, biologii itp. Uzyskane przez prelegentów honoraria przekazane zostaną na SFBS.

Pierwszy odczyt wygłosi dziś o godz. 18 w sali widowiskowej WDK doc. dr Andrzej Danysz, kierownik Zakładu Farmakologii AM. Temat odczytu „Leki duszy”. Prelegent omówi ostatnie odkrycia farmakologii w dziedzinie leków wpływających na stan psychiczny. Odczyt ilustrowany będzie przezroczami. (a)

Urodzaj w ogródkach działkowych

Obfite plony zbierają tego roku użytkownicy białostockich Pracowniczych Ogródków Działkowych. Chyba najlepiej obrodziły ziemniaki. Na działce Teodozji Radziszewskiej wyrosły ziemniaki o wadze 113 dkg jeden. Jest to odmiana „Tatara”. Ziemniaki odmiany „Alma” ważą przeciętnie po 70 i 80 dkg. Podobne okazy ziemniaków spotkać można nie tylko na działkach przy ul. Podleskiej, ale i w innych ogródkach także. (as)

Na dojlidzkich stawach

We wrześniu i październiku, a więc w czasie nasilenia czynów społecznych młodzieży szkół białostockich, wykaraczowano dna stawów. Zostało jeszcze u-sunięcie wikliny poukładanej w stosy. Dobrze by było, aby młodzież tych szkół, które nie brały jeszcze udziału w akcji czynów społecznych, pomogła przenieść wiklinę na brzeg, skąd zostanie ona wywieziona. (as)

Zebranie komitetu blokowego nr 47

Zebranie sprawozdawcze - wyborcze komitetu blokowego nr 47 odbędzie się 19 bm. o godz. 17.30 w sali Technikum Budowlano-Drogowego. W zebraniu tym udział wezmą — posł na Sejm PRL oraz radni WRN i MRN. (as)



Ach, te białostockie neony. Ciągłe się psują... Fot. S. Hryniewicki

Cykl odczytów TSŚ

Towarzystwo Szkół Świeckiej konkretyzując swe działania programowe, skupia siły aktywnego społecznego wokół problematyki świeckiego wychowania moralnego w rodzinie.

Temu celowi służy program tematyczny Wojewódzkiego Uniwersytetu dla aktywnego społeczno-politycznego, ujmujący problematykę w aspektach: etycznym, psychologicznym, socjologicznym, prawnym oraz współzależnościach z polityką, sztuką i naukami przyrodniczymi — stanowiących

o niezależności problemu wychowania moralnego od irracjonalnych, fideistycznych poglądów.

Prezydium Zarządu Wojewódzkiego TSŚ będzie organizować na powyższe tematy odczyty dla przodującego aktywnego naszego miasta. Odczyty wygłaszane będą przez zasłużonych pracowników nauki z wyższych uczelni.

Odczyt prof. dr Józefa Kellera pt. „Problem dobra i zła w doktrynie katolickiej i filozofii marksistowskiej”, który odbędzie się dziś, 16 października, o godz. 17 w sali konferencyjnej kuratorium (Rynek Kościuszki 9), będzie wykładem inauguracyjnym cyklu odczytów z zakresu problematyki świeckiego wychowania. (h)

Czy konieczne w dniu wypłaty?

15 dzień miesiąca jest w wielu instytucjach i zakładach dniem wypłaty. Tego też dnia wzrasta ilość zakupów w sklepach. Dlatego więc w ten dzień akurat rozpoczynane są w niektórych sklepach remanenty? Na przykład wczoraj odbywał się remanent w stoisku odzieżowym PDT. Tego dnia rozpoczął się też remanent w stoisku z artykułami pasmanteryjnymi. Czy nie można było zacząć jeszcze dwa, trzy dni, umożliwiając klientom poczynienie zakupów w dniach wypłaty? (as)

Na pastwę wandalii

W związku z budową ronda przy ul. Kilińskiego, uległ likwidacji automat telefoniczny. Sam aparat został wymontowany i zabrany przez właściciela. Natomiast budynek telefoniczny pozostawiono na pastwę wandalom. Zdążyli oni już wybić dwie szyby. Chyba nie należy czekać aż budynek zostanie całkowicie zniszczony. (zet)



W kilkunastu wierszach

DZIS, 16 bm., o godz. 18 w Czytelnicy Klubu MPiK „Ruch” historyk sztuki — Tadeusz Masłowski wygłosi odczyt „Życie i twórczość Michała Anioła”.

Wstęp wolny.

Po dłuższej przerwie, spowodowanej koniecznością przeprowadzenia generalnego remontu, Klub Handlowców wznawia swą działalność w sobotę, 17 bm. Pierwszą imprezą będzie inauguracja roku oświatowego oraz prelekcja kierownika klubu, dotycząca najbliższych zamierzeń programowych. Na zakończenie wystąpi zespół rozrywkowy oraz odbędzie się wieczór taneczny. Początek o godz. 19.

DZIS, 16 bm., w Klubie WRN o godz. 19 rozpoczyna się lektura języków obcych, angielskiego i niemieckiego. (h)

Z ukosa Skarga kabiny telefonicznej

Jestem zwykłą, zieloną kabiną telefoniczną. Zlokalizowano mnie przy ul. Pułaskiego na Nowym Mieście, abym służyła wzniosłemu celom łączności. Przez dwa lata nikt nie korzystał z moich usług, ponieważ nie zainstalowano automatu. Potem chuligani wyrócili mnie. Leżałam, z poobijanymi bokami, wytluszczonymi szybami, bezradna i opuszczona.

Ktoś z litościwych napisał list do pana, panie redaktorze. List opublikowano. Po kilku dniach zjawili się fachowcy. Wstawiono nowe szyby i podłączono automat telefoniczny i ustawiono mnie na rogu ulicy.

Krótko trwała moja radość. Chuligan cisnął w nową szybę kamieniem. Po kilku dniach wstawiono mi szyby, ale znów je wytłu-

czono. Obrabowano mój piękny automat telefoniczny. Zabrano mi wkładki mikrofonowe, obcięto słuchawkę. Jestem kabiną, z której nie przeprowadzono żadnej rozmowy. Stoję od lat bezradna i opuszczona, wydana na pastwę miejscowych chuliganów. Czasem, gdy przechodzę obok mnie milicjant staram się zwrócić jego uwagę swym żalostnym wyglądem. Ale na próżno. Nikt nie chce zainteresować się mną i ukarać wandalę. Czasem zadaje sobie pytanie: komu właściwie jestem potrzebna?

Mam więc gorącą prośbę. Niech mnie wreszcie zabiorą z tej niewdzięcznej dzielnicy i przeniosą do śródmieścia. Może wreszcie zmienię swój los?

KABINA TELEFONICZNA z dzielnicy Nowe Miasto

Proletariusze wszystkich krajów. łączcie się!

A ★

Gazeta

BIAŁOSTOCKA

ORGAN K'W POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Strony
mutacji
terenowych

JEST JEDEN CEL

ciąg dalszy ze str. 3

tywów, podyktowanych troską o wspólne i własne sprawy, rodzi się pełny obraz, uogólnia zjawiska, precyzuje zadania.

W dyskusji przedkongresowej wypłynęło także wiele problemów. Zasadnicze z nich dotyczą nieprawidłowości, utrudnień i przeszkód w prowadzeniu nowoczesnej gospodarki rolnej.

Mechanizacja. Jako czynnik rewolucjonizujący uprawę gleby ma kolosalne znaczenie. Na razie jest dużo radości i kłopotów. Zbyt często są takie wypadki. Ciągnik idzie do remontu, jest rzekomo doskonale naprawiony, a w drodze... staje (głos z powiatu suwalskiego).

Wniosek: POM powinien gwarantować jakość przeprowadzanych remontów.

Rośnię zapotrzebowanie na części zamienne. Coraz trudniej nabyć je na miejscu. Sa one w POM. Jaka różnica, gdzie się je kupi? Aaa, różnica jest duża. POM musi sprzedawać części „przez warsztat”. Inaczej, nie ma mowy.

Mówili rolnicy z Krasne-

goboru: Pękło pióro resoru u przyczepy. Głupstwo, można rzec. Tylko kupić i naprawi sam traktorzysta. Ale gdzie kupić? Właśnie. Pojechali do POM. Dostali. Cena 250 zł, ale po przejściu „przez warsztat” skoczyła do 700 zł.

Wiecej części zamiennych w sklepie GS — proszą gospodarze.

Są także inne problemy. Na zebraniach powtarza się w kółko: garaże, szopy, warsztaty naprawcze. Jak kamień w wodę. Po prostu — nie widać tu zmian na lepsze.

Albo z tą stonką. Solidny gospodarz przegląda stale swoje pola, a sąsiedzi — so-wizdrza! — nie chce. Rezultat do przewidzenia. Dlatego mówi się: walka ze stonką powinna być obojętna.

Czas także energiczniej zabrać się do rozwiązywania problemu zaopatrzenia wsi w wodę.

W KÓŁKACH

Na wsi trudno mówić o sprawach najważniejszych. Wszystko jest bardzo ważne. Ale polityka i ekonomika oraz sprawy natury organizacyjnej i gospodarczej

każą organizacji ZSL-owskiej zajmować się szczególnie troskliwie rozwojem działalności kółek rolniczych.

W połowie br. mieliśmy w województwie 1.987 kółek rolniczych, zrzeszających 48 tys. członków. Wśród nich było 5.751 członków ZSL. Funkcje prezesa KR pełniło 452 ZSL-owców, sekretarzy — 409. W kółkach gospodni wiejskich przewodniczącymi były 93 kobiety, należące do ZSL.

Można mówić o dużym wkładzie organizacji ZSL w rozwój i umacnianie samorządu chłopskiego. Najlepsze wyniki uzyskuje się przede wszystkim w tych wsiach, gdzie organizacje partyjne wspólnie z kółkami ZSL czuwają nad prawidłową i wszechstronną działalnością kółek.

Jednak nie wszędzie sytuacja jest zadowalająca. Jest jeszcze 86 wsi, gdzie działają kółka ZSL, a nie ma tam kółek rolniczych (np. Kolno — 12, Suwałki — 11 wsi). Czyli wyraźnie zalecenia odczytało się do szaf.

Działalność w kółkach rolniczych jest ważnym obowiązkiem każdego członka PZPR i ZSL. Na te problemy zwraca się dużo uwagi w czasie dyskusji przedkongresowych. Niewątpliwie IV Kongres ZSL i praca po jego zakończeniu będą szeroko uwzględniać zasadnicze problemy działalności samorządu chłopskiego.

Bez środków — nie ma wzrostu produkcji. Ale nie będzie też szybkiego postępu bez aktywizacji pracy całego aktywnego wiejskiego. Wzrost świadomości, pogłębienie kwalifikacji zawodowych rolników, ich pełne zaangażowanie w sprawy wsi — to drogi prowadzące do celu.

A cel jest jeden dla wszystkich.

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

W związku z Miesiącem Oszczędności zwróćmy się do dyrektora Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych w Białymstoku — JANA GIDYNSKIEGO z prośbą o poinformowanie, jaki jest dorobek SOP.

— Na wstępie chciałbym zaznaczyć, że — jak sama nazwa wskazuje — nasze spółdzielnie nie zajmują się wyłącznie gromadzeniem oszczędności. W działalności SOP występują trzy główne kierunki: **PIERWSZY** — działalność kredytowa, a więc udzielanie pożyczek zarówno z kredytów państwowych jak i własnych

konkursu zasadzono 1000 drzew owocowych i przeszło 19 tysięcy różnych krzewów jagodowych (przeważnie czarna porzeczka), jak również przystąpiono do hodowli 57 tysięcy sztuk drobiu (kury, kaczki) i królików. — Jakie wyniki przyniosła praca w ubiegłorocznym Miesiącu Oszczędności?

— Ubiegły rok był pomyślny dla naszych spółdzielni. Przyrost wkładów wyniósł 85 mln zł. Oznacza to rekordowe wpływy, nie notowane w latach ubiegłych.

W październiku wpływy gotówki są duże od kilku lat. Np. w 1961 roku przyrost wkładów wynosił 13

rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe w SOP, gdyż umożliwiają one rozliczenie się za sprzedane produkty rolne i dokonane zakupy, a ponadto gwarantują korzystanie z pożyczek na przebiegowe uzupełnienie brakujących środków pieniężnych.

Rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy jest więc bardzo pożyteczny dla rolnika, nie musi on bowiem wzić pieniędzy, nie musi stać w kolejkach przy okienkach kasowych. Odbiór pieniędzy za sprzedane plody rolne w imieniu rolnika załatwi SOP przez zapisanie ich na jego rachunek. Aby kupić interesujące go artykuły w GS

CHŁOPSKI BANK

środków na cele produkcyjne rolnictwa i rzemiosła oraz na ważne potrzeby płatnicze członków; **DRUGI** — gromadzenie wkładów oszczędnościowych; **TRZECI** — usprawnienie obrotu pieniężnego poprzez prowadzenie rozliczeń i obsługi kasowej ludności, instytucji i organizacji na terenie działania SOP.

Jeśli chodzi o gromadzenie oszczędności trzeba powiedzieć, że spółdzielnie oszczędnościowo — pożyczkowe w województwie białostockim mogą poszczycić się dość dużym dorobkiem, bowiem na 1 stycznia 1964 roku oszczędności wynosiły przeszło 225 milionów złotych, podczas gdy sześć lat temu wynosiły zaledwie 2,5 miliona złotych. Wtedy mieliśmy tylko 965 książeczek oszczędnościowych, a obecnie jest ich ponad 120 tysięcy.

Należy podkreślić, że do osiągnięcia takich wyników przyczyniło się m. in. organizowanie różnych imprez propagandowych oraz konkursów, jak np. konkurs „Milion kobiet oszczędza w SOP” i „Młodzież wiejska oszczędza w SOP”, w wyniku których pozyskano 15 milionów złotych. Konkurs „Produkujemy i oszczędzamy” — dał przyrost wkładów o ponad 13 milionów zł. Ponadto w wyniku tego

mln zł, w 1962 r. — 20 mln zł, a w roku ubiegłym — aż 33 mln zł. Z tego wynika, że w samym październiku uzyskaliśmy blisko 36 proc. rocznego przyrostu wkładów.

Spodziewamy się, że w roku bieżącym osiągniemy również dobre wyniki.

— Pod jakimi hasłami będzie prowadzona akcja informacyjno-propagandowa w tegorocznym Miesiącu Oszczędności?

— Spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe wychodzą z trzema hasłami:

PIERWSZE — „Wszyscy oszczędzamy i przechowujemy swoje pieniądze w SOP”,

DRUGIE — „Oszczędzamy czas i zdrowie przez korzystanie z rachunków oszczędnościowo — rozliczeniowych w SOP”.

TRZECIE — „SOP pomaga młodzieży wiejskiej produkować i oszczędzać”.

Znaczny wzrost oszczędności widzimy przy realizacji drugiego hasła, z którego wynika, że rolnicy mogą otwierać w SOP rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe, które łączą i usprawniają wszystkie rodzaje usług świadczonych przez spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe, a ponadto oszczędzają czas i zdrowie rolnika.

Wszyscy rolnicy, zwłaszcza prowadzący gospodarstwa o większej towarowości, powinni otworzyć sobie

lub PZGS, nie musi płacić gotówką, ale czekiem; bowiem każdego rolnika, który otworzy rachunek, spółdzielnia oszczędnościowo-pożyczkowa zaopatrzy w książeczki czekowe. Na wartość zakupionego towaru — rolnik wystawia czek i wręcza go osobie sprzedającej towar.

— Czy dużo rolników posiada już rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe?

— Ponad 3 tysiące rolników otworzyło takie rachunki. Zapisy na nich sięgają kilkunastu milionów złotych. Najwięcej rachunków otworzyli rolnicy w SOP: Hajnówka, Łapy, Raczki, Zambrów, Sejny i Grodzisk.

Na terenie działalności Banku Spółdzielczego w Hajnówce już przeszło 100 rolników posługuje się rachunkiem i korzysta z jego dobrodziejstw.

Rozmawiał: su

KALENDARZ ROLNIKA

od 16 do 22. X. 1964 r.

W POLU

W październiku buraki cukrowe przyrastają na wadze. Ocenia się, że dzienny przyrost w tym miesiącu wynosi do 200 kg na hektarze. Najkorzystniej jest kopać buraki cukrowe w połowie października. Najpierw ogławiamy je, a następnie wydobywamy z ziemi za pomocą wrywacza. W ten sposób zaoszczędza się dużo pracy i otrzymuje liście czyste, które od razu wywozimy z pola do silosu. Po wyoraniu buraków zbiera się je ręcznie, układa na kupki, oczyszcza tępa stroną noża, aby ich nie kaleczyć i odstawia do cukrowni. Jeśli buraki mają leżeć dłużej, powinniśmy je złożyć w kopce po 10—15 q i okryć ziemią o grubości 10 cm. Buraki nie przykryte ziemią tracą na wadze. Przykrywanie korzeni liśćmi jest niecelowe.

W SADZIE

Owoce odmian zimowych nie dojrzewają na drzewie, lecz dopiero po paromiesięcznym leżeniu w przechowywaniu. Dlatego możemy je przetrzymywać na drzewie do pierwszych przymrozków. Owoce odmian zimowych znoszą przymrozki do minus 4 stopni. Jeśli stwierdzimy, że lekko nadmarzły, należy poczekać, aż rozmarzną i obeschną, a dopiero wtedy przystąpić do zbioru. Małe ilości owoców można przechowywać w piwnicy, jeżeli udaje się utrzymać w niej temperaturę od 2 do 6 stopni i dość wilgotne powietrze, aby owoce nie więdły. Przechowywać owoce do przechowywania, usuwamy sztuki uszkodzone, robocze i nadgniłe, a pozostawiamy tylko zupełnie zdrowe. Najdłużej przechowywać się owoce w specjalnej przechowywalni, którą można urządzić pod podłogą w domach lub spichrzach. W każdym nowobudowanym domu powinniśmy urządzić duże przechowywalnie — piwnice, które będą bardzo przydatne.

AGRONOM

Owce dają dochód

W żywieniu owiec, szczególnie wełnistych, dobieramy takie pasze, aby organizm zwierzęcy otrzymał jak największą ilość składników wełnotwórczych. Ilość i jakość produkowanej przez owce wełny zależy od jakości i ilości zadawanej im paszy, a ponadto od ich równomiernej żywienia.

Ponieważ celem naszym jest osiągnięcie rentowności hodowli owiec, pasze stosowane w ich żywieniu powinny być najtańsze, a ceny uzyskiwane za sprzedaną wełnę i materiał hodowlany — najwyższe. Owce szczególnie dobrze wykorzystują w zimie wszelkiego rodzaju słomy i siano, które powinny być podstawą ich żywienia. Dodatkowo są różnorakie plewy, łuszczyzny rzepaku, kiszonki, tańsze okopowe i wyłoki buraczane.

W RRZD Siejnik od paru lat praktykuje się karmienie owiec maksymalną ilością kiszzonek z kukurydzy i liści buraczanych (zamiast okopowych). Matki są żywione kiszzonkami do ostatniego dnia kotności i po wykoceniu. Z ostatniego doświadczenia przeprowadzonego w RRZD Siejnik wynika, że matki będące nawet w piątym miesiącu kotności mogą spożywać dziennie około 3,5 kg kiszzonek, bez ujemnego wpływu na ciążę oraz na wzrost i rozwój potomstwa.

Żywienie kiszzonkami nie obniżyło wartości technologicznej wełny i wydajności strzyżnej owiec oraz nie wpłynęło ujemnie na wartość hodowlaną potomstwa. Padnięcia jagniąt w wieku do 100 dni kształtowały się na poziomie około 2,5 proc.

Wyniki produkcyjne owczarni RRZD Siejnik od 1961 do 1964 roku

Rok	Roczna wydajność strzyżna matek	Srednie ceny	Srednie ceny uzyskane za sprzedaną sztukę hodowlaną
1961/62	4,26 kg	143,0 zł	1700 zł
1962/63	4,47 kg	164,5 zł	2392 zł
1963/64	4,76 kg	172,4 zł	2500 zł

Ostatni rok działalności zootechnicznej w owczarni przyniósł zakładowi zysk wyrażający się sumą ponad 100 tysięcy złotych.

Opierając się na naszych doświadczeniach, podaję dawki pasz dla owiec w okresach późnojesiennym i stabuacyjnym:

Dzienna dawka pasz dla matek w okresie przejściowym — późnojesiennym (o wadze żywej ok. 65 kg):

a) liście buraków	— 3,5 kg
siano łąkowe	— 0,6 „
słoma zbóż jarych i plewy	— 1,0 „
mieszanka MM	— 10 „
b) liście buraków	— 2,0 kg
kiszsonka z kukurydzy i liści buraków	— 1,0 „
siano łąkowe	— 0,8 „
słoma zbóż jarych i plewy	— 1,0 „
mieszanka MM	— 10 „

Dzienna dawka pasz dla matek w drugiej połowie kotności:

kiszsonka z kukurydzy i liści buraków	— 3,0 kg
słoma zbóż jarych, strączkowych i plewy	— 1,0 „
siano łąkowe	— 0,8 „
mieszanka treściwa „B”	— 0,2 „
otręby pszenne	— 0,1 „
mieszanka MM	— 10 „

Uwaga: na 15 dni przed spodziewanym wykotem i na tydzień po wykocie — ilość kiszzonek w dawce ograniczamy do 1 kg.

Dzienna dawka pasz dla matek karmiących 1 jagnię: kiszsonka z kukurydzy i liści buraków — 3,5 kg; siano koniczyn z trawami — 1,0 „; słoma zbóż jarych, strączkowych i plewy — 0,8 „; mieszanka treściwa „B” — 0,3 „; otręby pszenne — 0,2 „; mieszanka MM — 10 „

Niezależnie od zmniejszenia ilości mieszanki mineralnej (MM) w dawkach, dla wszystkich owiec dorosłych przewidziany jest do datek soli pastewnej w bryłach, która znajduje się stale w jaskach.

Inż. JÓZEF POŁKANOWICZ
RRZD-Siejnik

ciąg dalszy ze str. 3

prowadzona jest nieustanna walka o potaniecie produkcji rolnej, o wzrost dochodów. M. in. prowadzi się na masową skalę różnego rodzaju doświadczenia, i to co dobre szybko się upowszechnia. Tak np. do niedawna słaba ekonomiczność spółdzielni im. „Waltera Ulbrichta” w Dahlen w ciągu roku stała się przodującą. Przyjęto tu zasadę: „gruntownie myśleć, po gospodarstwu liczyć, uczciwie pracować”. Każdy członek jest materialnie zainteresowany produkcją.

Prawie trzy czwarte dochodu w spółdzielni Dahlen daje hodowla bydła. Prowadzi się tu kompleksowe współzawodnictwo w zakresie zabezpieczenia pasz i racjonalnego żywienia.

Przy tuczu świń wynagrodzenie następuje na podstawie produktu końcowego. Praktycznie wygląda to w ten sposób: tuczniki 8-miesięczne muszą osiągnąć wagę 120 kg. Hodowca otrzymuje wtedy 1,3 dniówki obrachunkowej za 100 kg i za każde następne 100 kg ponad ustaloną wagę 20 marek plus premię za czystość.

Sprawom hodowli poświęca się w NRD bardzo wiele uwagi. Świadczy o tym wysoki poziom hodowli i obsada na 100 ha użytków rolnych:

	1958 r.	1962 r.
bydło ogółem	54,9	72,8
w tym krowy	29,2	33,5
świnie	85,7	113,7
w tym maciory	6,2	11,2

W niektórych spółdzielniach przez nas zwiedzanych obsada na 100 ha przekracza 100 sztuk bydła i 130 sztuk świń.

W żywieniu zwierząt bardzo ważną rolę odgrywają mieszanki przemysłowe. Dla zwiększenia produkcji mięsa wołowego prowadzi się wykup buhajów nie nadających się na rozplodniki; w specjalnych gospodarstwach odchowuje się je i tuczy do wagi 350—400 kg.

Ogólny poziom kultury rolnej w NRD jest wysoki. Świadczą o tym przeciętne dla kraju plony:

zboża ogółem,	1959—62 r.
w tym	25,0 q/ha
pszenica i jęczmień	31,1 q/ha
ziemniaki	164,0 q/ha
buraki cukrowe	278,5 q/ha
oleiste	14,0 q/ha

Na terenach przez nas zwiedzanych tegoroczne plony pszenicy i jęczmienia osiągnęły ok. 40 q/ha.

Co prawda, nawożenie mineralne jest tu wysokie i wynosiło w roku 1961—62 przeciętnie w kraju 145,5 kg/ha w czystym składniku NPK i 118,4 kg/ha wapnia, ale tak samo jak i u nas są narzekania na brak nawozów; spółdzielcy chcieliby stosować ich znacznie więcej.

*

Zarządzanie socjalistycznymi gospodarstwami rolnymi w NRD wygląda nieco inaczej niż u nas. Powiatowym radom rolniczym podlegają wszystkie spółdzielnie produkcyjne i

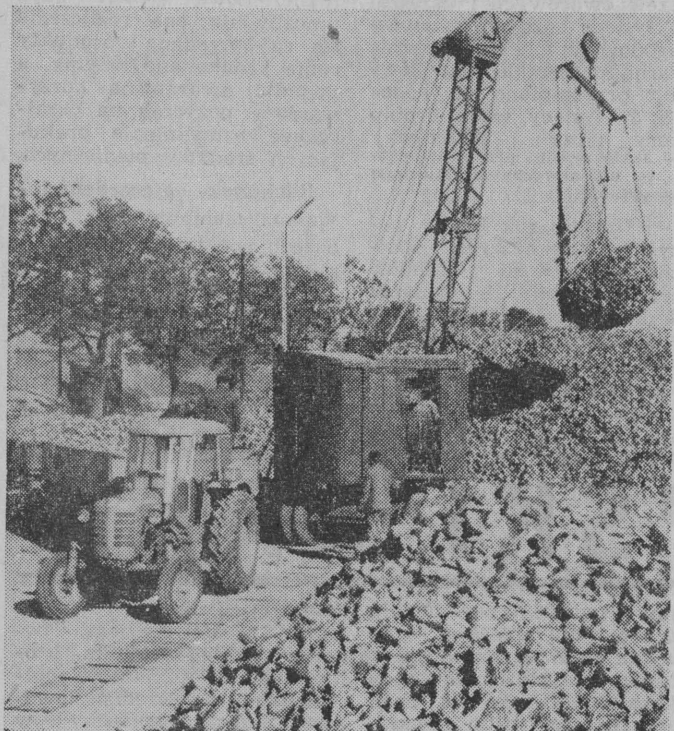
PGR-y produkujące na cele konsumpcyjne; natomiast PGR-y nasienne i hodowlane podlegają wojewódzkim radom rolniczym.

W wojewódzkiej radzie rolniczej pracuje około 70 specjalistów z różnych dziedzin, jednakże właściwym organem kierującym jest rada, złożona z najlepszych praktyków i specjalistów — naukowców. Zarządzenia wydawane przez radę wojewódzką, są przedtem dyskutowane przez zespół praktyków-rolników pracujących w gospodarstwach rolnych.

Podobnie też zorganizowane są powiatowe rady rolnicze. Fachowcy zatrudnieni w powiecie mają pod opieką po 6—8 spółdzielni produkcyjnych.

Taka organizacja zarządzania rolnictwem pociąga za sobą inne podejście do produkcji rolnej. W poprzednim okresie (starych form zarządzania) każda jednostka produkcyjna otrzymywała z góry plan produkcyjny. Obecnie zaś zadania produkcyjne ustalane są oddolnie w oparciu o warunki ekonomiczne przyrodnicze danego rejonu. Poszczególne gospodarstwa produkują przeważnie to, co najbardziej im się opłaca, co zabezpiecza wysokie zyski gospodarskie. W oparciu o taką zasadę stale pogłębia się proces specjalizacji gospodarstw, a to z kolei wpływa na ich wysoką towarowość.

JÓZEF RODZIK



Dobrze udały się białostockim plantatorom buraki cukrowe. Dostarczą oni do cukrowni około 300 tys. ton surowca. Województwo na-

sze staje się poważnym producentem buraków cukrowych, a wzrost uzyskanych plonów należy do najwyższych w kraju.

Przed IV Kongresem ZSL

JEST JEDEN CEL

Codziennie napływają meldunki. Zwiększa treść i głęboka wymowa. Rzeczy na pozór zwykłe, ale w sumie fascynujące. Sprawy duże i małe widziane z bliska.

KRAMKÓWKA MAŁA. Wybudowano tu świetlicę. Jest okazały przybytek kultury, potrzebna droga. Wszyscy chwycili za łopaty. Przykład dali członkowie PZPR i ZSL. Dwa dni pracy i gotowe 200 m drogi. Zachęceniu tym postanowili wybudować zbiornik przeciwpożarowy i kąpielisko. Pieniędzy dolożą PZU i Prezydium GRN. Wkład rolników oblicza się na 30 tys. zł.

PIĘKNA INICJATYWA. Brawo! **WIEŚ WOŁOWNIA.** Niedawno powstało tu koło ZSL. Jego członkowie postanowili być przewodnikami w budowie zlewni. Rozpoczęli pracę w polowie września. Już jest gotowy jak potrzebny obiekt.

To się nazywa zaradność. Gratulujemy!

OLSZEWO. Była tu droga o zły nawierzchni. Złócili się wszyscy, jeżdżąc po dołach. Wzięli się więc do roboty. Koło ZSL liczy tu 25 członków. Poszli wszyscy i zachęcili innych. Pracowało 40 ludzi z furmankami. W mię odnowili nawierzchnię na długości 700 m. Dla siebie, dla swojej wygody.

SZCZECINKI. Jasionówka, Łętowica, Dębszczyzna... Setki, tysiące, miliony złotych. Piękny czyn mieszkanców białostockiej wsi. Właśnie pracą dla wspólnego dobra witają IV Kongres.

NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH

Odbывают się teraz powiatowe zjazdy ZSL. Trwa dyskusja. Powiększa się lista delegatów na Kongres. Są to ludzie najaktywniejsi z aktywnych, odważni i ofiarni działacze. Oni będą reprezentować Białostocką na IV Kongresie ZSL.

Jest wśród nich Jan CHA-RUBIN z Korzenistego, członek WK ZSL, aktywny działacz oraz młody rolnik z Czerwonego, Kazimierz BANACH. Pojedzie do Warszawy Alina SANIEWSKA, soltys, przewodnicząca KGW i działaczka ze wsi Kostry Litwa oraz doskonały hodowca ze wsi Roszki Wodzik, Czesław KALINOWSKI.

Ten zaszczyt spotkał Helenę TEUL, młodą działaczkę z Trofimówki oraz Czesława PRZEBORSKIEGO z Półkot.

To oni — nieraz w skomplikowanych i trudnych warunkach — rzucają wyzwania zacofaniu, bierności, obскурantyzmowi, bezieowo-

ści. Oni służą przykładem, zagrzewają czynem. Ich postępowanie pracy są nadzwyczaj ważne. To pierwsza linia walki.

WSPÓLNE ZADANIA

Jest na wsi organizacja partyjna, jest koło ZSL. Pracują dla dobra wszystkich. Jednoczą one swe wysiłki, bo przecież jeden jest cel. Trzeba zadbać o rozwój produkcji rolnej, wykręcić zapas, uzyskać poparcie w prowadzeniu wielu prac. Trzeba być i nauczycielem i sędzią, i obrońcą. Trzeba nadawać konkretne kształty ludzkiej świadomości. Jest na wsi dużo spraw konfliktowych, źródeł niepowodzeń, opieszałości i zacofania. Wszędzie tam pustkę i bierność zastępują działania i atywne postawy.

Te funkcje przewodnika coraz lepiej spełniają organizacje partyjne i ZSL-owskie, zacieśniając swoją współpracę. Na przykład w powiecie elckim odbyło się niedawno wspólne posiedzenie Egzekutywy KP PZPR i Prezydium PK ZSL. Członkowie kierownictwa partii zapoznali się z pracami przedkongresowymi. Zgłoszono m. in. postulat prowadzenia wspólnego szkolenia politycznego. W powiecie elckim ma powstać 5 szkół dla aktywów. A jeśli mówimy o aktywie, to mamy na myśli działaczy PZPR i ZSL.

Dobre przykłady są także w Hajnówce. Ważną sprawą jest tam szkolenie rolnicze. Na wspólnym posiedzeniu Egzekutywy KP PZPR i Prezydium PK ZSL ustalono, że uczestnictwo w zdobywaniu wiedzy zawodowej przez rolników jest naczelnym zadaniem członków partii i ZSL.

Odbывают się i będą organizowane zebrania kół ZSL. Są wygłaszane pogadanki na tematy rolnicze i międzynarodowe. Zaproszenie brzmi: przychodźcie do nas, członkowie partii i ZMW. Porozmawiamy razem o najważniejszych sprawach.

Dobrze układa się współpraca między organizacjami w Szepletowie, Milejczycach, Pomianach, Średnicy, Sidrze, Zabrodziu... Tak jest w Hajnowskim, Elckim, Wysokomazowieckim i innych powiatach.

W KRĘGU POSTULATÓW

W każdej dyskusji precyzuje się uwagi i życzenia. Nawet akcenty osobistych doświadczeń i interesów krwią w sobie jakieś racjonalne myśli. Z tych moksurantyzmowi, bezieowo-

W ramach wymiany między Centralnym Związkiem Kółek Rolniczych, a Niemieckim Związkiem Samopomocy Chłopskiej grupa agronomów i pracowników ZKR odbyła dziesięciodniową podróż po NRD. Uczestniczył w niej m. in. prezes WZKR w Białymstoku tow. JÓZEF RODZIK. Poniżej zamieszczamy spisane przez niego wrażenia z podróży.

Garść wrażeń z NRD

ROLNICTWO NASZYCH SĄSIADÓW

NA TRASIE naszej podróży zwiedziliśmy wiele zabytków historycznych oraz zapoznaliśmy się z rolnictwem naszych przyjaciół. Wszędzie spotykaliśmy się z bardzo serdecznym przyjęciem.

Duże wrażenie zrobiła na nas interesująca Międzynarodowa Wystawa Rolnicza na Lipsku — Markkleeberg. Na jej terenie znajdują się obiekty gospodarcze spółdzielni produkcyjnej, które łącznie z wystawą spełniają rolę wzorcową dla socjalistycznych gospodarstw rolnych. Cały ten obiekt oparty jest na naukowych zasadach. Obok spółdzielców pracują tu naukowcy-rolnicy. Utrzymana na wysokim poziomie hodowla, oparta o najnowsze mieszanki paszowe i pielęgnację, jest dla zwiedzających wielką szkołą.

Na wystawie zgromadzone również najprzeróżniejsze maszyny i sprzęt rolniczy. Szczególnie zainteresował mnie agregat do drenowania gruntów. Jest to maszyna typu B 750 produkcyjna NRD do tzw. krecio — drenażu, układająca jednocześnie rury z mas plastycznych, których trwałość oblicza się na setki lat. Wydajność agregatu przy obsłudze jednego robotnika — 300 metrów bieżących w ciągu godziny.

Wystawa rolnicza w Lipsku Markkleeberg oraz gesto rozsiane po kraju kombinaty przemysłowe świadczą o wysokim stopniu uprzemysłowienia i o znaczeniu gospodarki NRD w świecie. Wystarczy wskazać, że NRD znajduje się pod tym względem na szóstym miejscu w Europie i dziesiątym miejscu w świecie.

W ogólnym systemie gospodarki narodowej bardzo istotną rolę odgrywa socjalistyczne rolnictwo. Od wiosny 1960 r. chłopci NRD pracują wyłącznie w gospodarstwach spółdzielczych. Występują tu 3 typy spółdzielni produkcyjnych oraz państwowe gospodarstwa rolne.

Zgodnie z obowiązującą umową, cukrownie zobowiązane są zwrócić plantatorom bezpłatnie 50 kg wysłódków prasowanych (mokrych) za każde 100 kg dostarczonych buraków. W roku bieżącym rolnicy nasi dostarczą do cukrowni około 300.000 ton buraków i mają zagwarantowany zwrot wysłódków w ilości 150.000 ton.

Z województwa białostockiego buraki cukrowe wysyłane są do 11 cukrowni, m. in. w województwach: bydgoskim, gdańskim i poznańskim, odległych o kilkaset kilometrów. Transport wysłódków mokrych musiałby trwać kilka dni i w drodze mogłyby one ulec częściowemu zepsuciu. Dlatego pewną ilość wysłódków plantatorzy otrzymują w postaci suchej (za 100 kg buraków cztery i pół kilograma wysłódków).

Ich wartość paszowa: wysłódki prasowane zawierają w jednym kilogramie 5,4 gramów białka i 0,087 jednostek karmowych. Wartość wysłódków równa się połowie wartości świeżych ziemniaków. Wysłódki suszone, pod względem zawartości

Pierwszy i drugi typ spółdzielni polega na zespolonej uprawie ziemi, zaś w trzecim typie wszystkie środki produkcji i inwentarz żywy stanowią własność spółdzielców.

W gospodarstwach spółdzielczych przyjęto zasadę specjalizacji produkcji roślinnej w zależności od jakości gleby. Np. rejonny przez nas zwiedzany mają bardzo dobrą glebę, w klasach 75—100 (klasyfikacja gleb w NRD odbywa się w skali 1—100), toteż w tych rejonach uprawia się głównie — pszenicę, jęczmień browarny, rzepak, buraki cukrowe, a z roślin pastewnych — lucernę i kukurydzę.

W strukturze upraw dominują zboża. Stanowią one 48 proc. powierzchni uprawnej, rośliny okopowe — 25 proc., oleiste — 5 proc., pastewne — 20 proc. i pozostałe uprawy 2 proc.

Procesy produkcyjne są w wysokim stopniu zmechanizowane i w dalszym ciągu proces ten się pogłębia. Z chwilą przekazania parku maszynowego spółdzielniom produkcyjnym, dawniejsze Stacje Maszynowo-Traktorowe stały się ośrodkami o charakterze techniczno-naprawczym.

Celem zwiększenia wydajności pracy mechanizacja ważniejszych procesów produkcyjnych w rolnictwie odbywa się w oparciu o brygady kompleksowe. Np. przy żniwach brygada kompleksowa odpowiedzialna jest nie tylko za skoszenie, ale za omloty i odstawę zboża. Podobna jest praca brygady uprawy buraków cukrowych, ziemniaków itp.

Poza tym szeroko rozwinięte jest szkolenie specjalistyczne brygad oraz szkolnictwo rolnicze stacjonarne i korespondencyjne.

W rolnictwie niemieckim

ciąg dalszy na str. 4

W naszej zagrodzie

HODUJEMY BROILERY

Wystarczy przejść się po zagrodzie. Reginy i Aleksandra Czyżewskich w Płocku Małym (pow. kolneński), aby już na pierwszy rzut oka określić zamilowania gospodarzy do eksperymentowania.

Południowa ściana domu opleciona jest krzewami winogron, które już owocują i to dość obficie, jak na warunki naszego województwa. Na innej ścianie schną wieńce tytoniowych liści, a nie opodal — niewielki budynek ze sporym wybiegiem ogrodzonym siatką. To kurniki. Z jednego dolatuje właśnie charakterystyczny świergot piskląt.

— O tej porze? I tak dużo?

— 1000 sztuk — wyjaśnia gospodarz. — To broilery.

Zawieram umowę na ich hodowlę z suwalskim zakładem jajczarsko-drobiarskim. W czerwcu wzięłam 1100 jednodniówek, które po 10 tygodniach sprzedałam spółdzielni jako kurcząt rzeźne, zarabiając na czysto około 12 tys. zł. Ponieważ próbą się udało, postanowiliśmy z żoną wyhodować jeszcze jedną partię 1000 broilerów. O, to właśnie w tym kurniku.

Otrzymują one pokarm według receptury, w spółdzielni kupują mieszanki. Trzeba tylko bardzo sumiennie przestrzegać godzin zadawania paszy i odpowiednio



utrzymywać kurnik (czyściwość, temperatura). Placę za jednodniówkę po 6,50 zł, a sprzedając po 28,50 zł za 1 kg. Na przyszły rok zamówiliśmy już 6 tys. jednodniówek — broilerów.

Hodujemy też kury noskie, leghorny, około 200 sztuk, iaja sprzedajemy spółdzielni dorzucą Regina Czyżewska. Drobniarstwo bardzo nam przypadło do gustu, a choć jest z tym sporo zachodu, to jednak spójujemy dalej zajmować się tym.

Czyżewscy mają nieduże gospodarstwo — 2,5 ha z pięknym sadem. Kontraktują ponadto 10 arów tytoniu. Próbowali też hodować królików. Mają zamiar rozwinąć ogrodnictwo.

Tekst i zdjęcie (ag)

węglowodanów, przewyższając wartość otrąb pszennych; zawierają jednak o połowę mniej białka.

Wielu rolników w województwie białostockim nie zna wartości paszowej wysłódków i chętnie bierze za nie ekwiwalent pieniężny. Cukrownie placą po 15 zł za kwintal wysłódków prasowanych. Strata rolnika przy ich sprzedaży jest oczywista, bo przecież żaden rolnik nie sprzeda 100 kg ziemniaków za 30 zł.

150 TYS. TON DOBREJ PASZY

Ale są u nas gospodarze, którzy doceniają wartość wysłódków i po prostu nie potrafiliby gospodarzyć bez tej paszy. Do takich rolników należą: Zygmunt Czaczkowski ze wsi Szerenosy, Aleksander Kasperuk ze wsi Romejki, spółdzielnia produkcyjna w Dorozkach. Również państwowe gospodarstwa rolne bardzo chętnie zabierają należne i kupują nadwyżki wysłódków. Dyrektor

PGR w Bobrze Wielkiej, ob. Paderski — zaraz po ruszeniu cukrowni — ubiegali się o 10 wagonów wysłódków prasowanych.

Przechowywanie wysłódków suchych nie nastręcza żadnej trudności. Przechowuje się je tak samo jak otręby, czy też mieszankę pasz tręciowych. Wysłódki prasowane można przechowywać dłużej, tylko jako kiszonki. Ze względu na dużą zawartość cukru, należą one do pasz bardzo łatwo zakiszkających się i można je kisić z zielonkami wysokobiałkowymi: jak koniczy- na, trawy, mieszanki roślin motylkowych.

Zawartość wody w kiszonej paszy powinna wynosić od 75 do 80 proc. W wysłódkach świeżych jest około 90 proc. wody. Dlatego trzeba dodać: plew, siewki, albo innych zielonek o mniejszej wilgotności. Przy kiszeniu wysłódków nie należy dodawać soli czy też kwaśnego mleka.

Kiszonka z wysłódków jest bardzo dobrą paszą dla krów, trzody chlewnej, owiec, a nawet i koni roboczych. Krowom mlecznym można podawać dziennie do 30 kg, dorosłej trzodzie chlewnej — 2 do 3 kg, koniom roboczym — od 10 do 15 kg, a owcom — od 4 do 5 kg.

JAN OLEŹKI

WASZ JÓZEF

ciąg dalszy na str. 4

Sukcesy nie przyszły łatwo

Spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu w pow. hajnowskim odgrywa ważną rolę w życiu regionu. Ale zanim do tego doszło, musiała ona przejść wiele etapów swego rozwoju. Widać to wyraźnie na przykładzie Gminnej Spółdzielni w Narwi. Działalność swoją rozpoczęła ona w styczniu 1945 r. Organizatorami spółdzielni byli: Konstanty Rusinowicz, Jan Jakubowski, Andrzej Czerwikiewicz, Aleksander Marczuk i Paweł Sikorski. Podjęli się oni niełatwego zadania zorganizowania placówki handlowej w jednej z największych gmin w ówczesnym powiecie bielskim. Nie było transportu i lokali sklepowych. Wokół spółdzielni skupiało się coraz więcej społecznych działaczy. Zdawało się, że spółdzielnia rokuje dobre perspektywy rozwoju. Niestety w latach 50-tych przeżywała ona duże trudności i kłopoty. W rezultacie w końcu 1956 r. znalazła się w krytycznej sytuacji. Straty GS sięgały około 500 tys. zł. Wina za ten stan rzeczy ponosiło kierownictwo placówki. Zaistniała więc potrzeba zmienienia zarządu. Decyzją ta wpłynęła na poprawę sytuacji. Nowo wybrana Rada Nadzorcza z przewodniczącym Aleksandrem Piekarskim i zarząd GS z prezesem Piotrem Wierzbickim przystąpiły do zaprowadzania porządków. W rezultacie dwuletniej działalności nastąpiły zasadnicze zmiany. Wybudowano: punkt skupu żywności, magazyn towarowy, skład opału, rozszerzono sieć sklepów. Wyrosły 23 piękne pawilony sklepowe. Otwarto klub - kawiarnię. Wzrosły obroty towarowe. Pomyślnie rozwija pracę samorząd spółdzielczy.

Każdego roku Gminna

Z myślą o zimie

Mimo jesieni, coraz większą wagę przywiązuje się do nadchodzącej zimy. Dlatego wspólne posiedzenie Egzekutywy KM PZPR, Prezydium MRN i Prezydium Miejskiego Komitetu FJN w Łomży zwróciło uwagę na potrzebę wcześniejszego przygotowania i zabezpieczenia placów na lodowiska. Chodzi o to, aby uniknąć błędów lat poprzednich — kiedy to lodowiska oddawano do użytku... wiosną.

W bieżącym sezonie zimowym lodowiska urządzone zostaną na placach szkolnych oraz na Stadionie Miejskim. (saw)

Niewypały wciąż groźne

Przy pracach niwelacyjnych i rozbiórkowych prowadzonych w gospodarstwie Technikum Rolniczego w Różanymstoku (pow. dąbrowski) natrafiono na minę i pociski. Obeszło się na szczęście bez ofiar. Żołnierze w porę je unieszkodliwili. (zd)

Tylko w br. dwie grupy saperów unieszkodliwiły w naszym województwie m. in. 400 min, 20 bomb wiejskiego kalibru, 800 pocisków artyleryjskich, 106 granatów ręcznych. W wykrywaniu niewypałów pomagali saperom wczasowicze oraz młodzież szkolna. Nieszczęśliwych wypadków przy pracy nie zanotowano. (zb)

Będą nowe widokówki

PKD oraz Wydział Kultury przy Prezydium PRN w Łomży mają zamiar dostarczyć kioskowi „Ruch”-u nowe widokówki miasta. Okazuje się, że zamiast dotychczasowych tradycyjnych zdjęć, można dokonać nowych atrakcyjniejszych ujęć zabytków i krajobrazów (zp).

Łapskie rolnictwo w 5-latce

Opracowywane w powiatach 5-letnie plany rozwoju rolnictwa bardzo konkretnie określają zadania. W pow. łapskim planuje się zwiększenie uprawy buraków cukrowych do 1.500 ha, lucerny do ok. 300 ha (w tym roku uprawiano jej zaledwie 40 ha). Rozwinie się znacznie uprawa bobiku i rzepaku — roślin dotychczas prawie nieznanych wśród rolników pow. łapskiego.

O około 1000 ha zmniejszy się powierzchnia uprawy ziemniaków, które zajmują obecnie ok. 23 proc. powierzchni. Natomiast w wyniku zagospodarowania gruntów PFZ oraz ziem gospodarstw podupadłych, wzrośnie wydatnie produkcja zbóż.

Pomoc finansową otrzyma 168 gospodarstw podupadłych. Prezydium PRN wytypowało spośród nich 68 gospodarstw, dla podwyższenia których przewidziano w przyszłej pięcioletce 3.180.000 zł. (ed)

Pomysłowa wystawa

Pomysłową wystawę zorganizowali uczniowie Technikum Rolniczego w Różanymstoku (pow. dąbrowski). Wystawione plany i wykresy obrazują 10-letni dorobek szkoły i jej gospodarstwa. Wynika z nich, że w ciągu swego istnienia szkoła zdobyła wiele osiągnięć. (zd)

Przyjemne z pożytecznym

W licznych państwowych gospodarstwach rolnych naszego województwa, a szczególnie w powiatach: elckim, oleckim i goldapskim, pomaga przy przeprowadzaniu wykopków młodzież szkolna z Ochotniczych Hufców Pracy ZMS i ZMW. Praca nie jest trudna, daje młodzieży wiele satysfakcji i zadowolenia. Ponad 620 uczniów i uczennic ze szkół rolniczych naszego województwa, zgromadzonych w 33 hufcach, pracowało w PGR-ach regionu „EGO”. Młodzież, dzięki dobrej pracy, zarobiła ponad 175 tys. złotych.

Ze szkół ogólnokształcących i zawodowych powiatów elckiego, oleckiego,



goldapskiego, suwalskiego, augustowskiego, łapskiego, zambrowskiego i siemiatyckiego wyjechało w ramach OHP około 2 tys. młodzieży, która zarobiła około 200 tys. zł.

Warto podkreślić, iż kwotę uzyskaną przez młodzież przeznacza się do podziału, w zależności od wyników pracy, lub też na szkolny fundusz przyszłych wyliczek turystycznych, opłacenia biletów do kin i teatrów.

W czasie tegorocznej kampanii wykopkowej wyróżniła się szczególnie młodzież z Technikum Rolniczego w Olecku i Różanymstoku oraz Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Suprąsławie.

NA ZDJĘCIACH: młodzież ze Szkoły Zawodowej CZSP w Białymstoku pomaga przy wykopkach w PGR Chelchy i PGR Rogowszczyzna, pow. olecki. Fot. P. Siemieniuk

Z prac kolegium orzekającego w Kolnie

Amnestia darowała wszystkim wykroczenia, które podlegały rozpatrzeniu i ukaraniu przez kolegium orzekające. Jak wygląda obecnie stan wykroczeń i ich karalność w pow. kolneńskim? Informacji na ten temat zasięgnęliśmy w Wydziale Karno-Administracyjnym Prezydium PRN.

Amnestia darowała w pow. kolneńskim grzywny i koszty postępowania na sumę 69 tys. zł. Przykładowo w roku ubiegłym tamtejsze kolegium orzekające ukarało „niesubordynowanych” obywateli na sumę 400 tys. zł. Kiedys pow. kolneński słynął z rozróbek chuligańskich i innych przekroczeń prawa. „Przedowa-

ly” w tym Stawiski i Mały Płock. Dwa wyjazdowe posiedzenia kolegium orzekającego w 1963 r. dla rozpatrzenia spraw chuliganów poprawiły sytuację. Pracownicy Wydziału Karno-Administracyjnego notują stałą poprawę na odcinku pozostawiania prawa.

Czy po amnestii w kolegium orzekającym w Kolnie są sprawy? Są. Jakiego charakteru? Przeglądaliśmy teczkę rozpraw z ostatnich dni. Były rozpatrywane po 2-3 sprawy na jednym posiedzeniu. Brak tabliczki i światła przy wozie — 350 zł grzywny, zakłócenie porządku w stanie nietrzeźwym — 700 zł, jazda motocyklem „na ga-



W czasie obchodów tegorocznego Dnia Wojska Polskiego uroczystą chwilę przeżywała drużyna harcerska im. Janka Krasickiego w Radulach, w pow. białostockim. Po uroczystościach związanych z oddaniem w stan surowym budynku nowej szkoły — pomnika Tysiąclecia, przy

budowie której pracują żołnierze Podlaskiej Jednostki KBW, wieczorem, przy ognisku odbyło się składanie przyrzeczenia harcerskiego. Przyrzeczenie przyjmował przewodniczący Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa, oficer WP Edmund KRZEMIŃSKI. Fot. A. Pawłowski

Budujemy szkoły

W ciągu minionych dziewięciu miesięcy świadczenia na Społeczny Fundusz Budowy Szkół wykonano w Białymstoku 84,7 proc., co stanowi 4 mln 948 tys. 219 zł.

Roczny plan zbiórki zrealizowali już rolnicy, o 29 proc. przekroczyła młodzież szkolna. Zamiast zaplanowanych na ten rok dochodów z imprez i zbiórek, które miały wynosić 30 tys. zł, uzyskano 96 tys. 350 zł. Ponadto 90 proc. rocznych świadczeń wykonało rzemiosło i spółdzielczość pracy. Jedynie przemysł prywatny pozostaje wciąż na końcu, a roczny plan świadczeń nie sięgnął nawet połowy.

Pracownicy zakładów produkcyjnych i instytucji wpłacili na SFBS do września — 3 mln 712 tys. 607 zł.

KADRY dla kółek

W kółkach rolniczych naszego województwa w dalszym ciągu aktualna jest sprawa szkolenia traktorystów. W tegorocznym sezonie kursy prowadzone będą w 31 ośrodkach szkoleniowych. Zajęcia rozpoczną się już w listopadzie br. Podania o przyjęcie wpływają z różnych stron województwa, kółka typują kandydatów.

Planuje się, iż udział w szkoleniu weźmie około 1200 osób, w tym 250 kursantów po 300-godzinnych praktykach w zmechanizowanych kółkach rolniczych. Ta forma zdobywania zawodu jest szczególnie godna popularyzacji. Kandydat zdobywa pewien zasób wiadomości praktycznych jako pomocnik doświadczonych traktorystów, a następnie odbywa skrócony kurs (2-miesięczny) z zakresu wiedzy teoretycznej. Po złożeniu egzaminu końcowego otrzymuje prawo jazdy. Tacy traktorzyści wracając przeważnie do kółek, z których przyszli. Podejmują samodzielną pracę i zostają w swoich wsiach. (zag)

— 800 zł kary, znęcanie się nad zwierzętami — 200 zł, „językowe” porachunki sąsiadów — „cena” od 200 do 500 zł.

W stosunku do lat ubiegłych stwierdza się znaczną poprawę w zwalczaniu przez MO wykroczeń. Upomnienia i mandaty za małe wykroczenia robią swoje. Do kolegium orzekającego trafiają teraz sprawy tylko „grubszego” kalibru. Znacząco również poprawił się 50-osobowy skład orzekający. Sześciu przewodniczących tego składu przeszło specjalne przeszkolenie prawnicze, co nie jest bez znaczenia na bardziej wnikliwe, umiejętnie i szybko rozpatrywanie spraw o wykroczenia. Oby ich w powiecie kolneńskim i w innych powiatach było coraz mniej do rozpatrywania. (ao)

Honoraria na budowę szkół

Białostocki Oddział Towarzystwa Fizjologii dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej podjął zobowiązanie wygłoszenia przez swoich członków — prelegentów TWP, cyklu odczytów obrazujących osiągnięcia medycyny teoretycznej (nauk fizjologicznych) w zakresie podstawowych dyscyplin reprezentowanych przez katedrę fizjologii, biologii itp. Uzyskane przez prelegentów honoraria przekazane zostaną na SFBS.

W niedzielę

Odsłonięcie obelisku w Korycinie

W najbliższą niedzielę, 18 bm. w Korycinie (pow. sokółski) o godz. 10 odbędzie się uroczystość odsłonięcia obelisku ku czci poległych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej, którzy zginęli w tej miejscowości z rąk band reakcyjnych w pierwszych latach po wyzwoleniu.

Pamiątkowy obelisk powstał przy dużej pomocy mieszkańców Korycina, którzy zadeklarowali czyn społeczny. (h)

Elcka sklepka znalazła nabywców

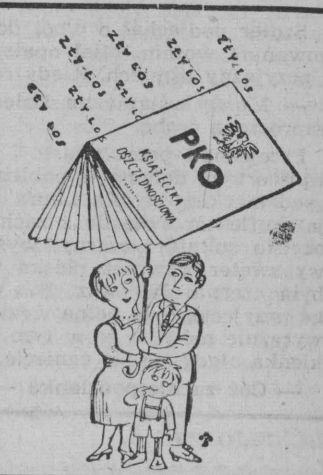
Elckie Zakłady Przemysłu Sklepek wykonały plan trzech kwartałów br. w 101 proc. W czwartym kwartale zakład rozpocznie przerób surowca wyłacznie liściastego — wywiązanie się z planu będzie zależało od wartości materiału dostarczanego przez lasy państwowe.

W minionym okresie zakłady nie miały wielu odbiorców produktu ubocznego, tzw. skleпки małowymiarowej. Niedawno nawiązano kontrakty ze spółdzielniami pracy, które wykorzystują sklepkę do wyrobu mebli — i produkcja jej została wznowiona. Sprzedaż posiadanych zapasów skleпки zaoszczędzi gospodarce państwowej ok. 600 m. sześć. drewna pełnowartościowego. (zb)

Jeszcze w br.

19 poczekalnia PKS w pow. zambrowskim

Niedawno odbyła się w Zambrowie narada przewodniczących GRN. Kierował nią zastępca przewodniczącego Prezydium PRN — Tadeusz Pecko. Przedmiotem obrad była sprawa budowy poczekalni PKS w powiecie zambrowskim. Jak ustalono, jeszcze w roku bieżącym oddanych zostanie do użytku 19 poczekalni. Dokumentacja jest już gotowa, wykonaną ją w czynie społecznym — mgr inż. Leszek Zaremba z Pracowni Urbanistycznej przy Prezydium PRN w Zambrowie. Roboty przy budowie 6 poczekalni — w Rutkach, Mężeninie, Kołakach (2), Długoborzu i Strękowej Górze dobiegają końca. (sław)



Czyny społeczne rolników powiatu łomżyńskiego

Rolnicy powiatu łomżyńskiego mają znaczne osiągnięcia w realizacji czynów społecznych. Wartość wykonanych zadań dotyczących budowy i remontu dróg wynosi w chwili obecnej 8 mln zł, a czyny społeczne w zakresie gospodarki komunalnej sięgają około 1 mln 100 tys. zł. W celu dalszej mobilizacji mieszkańców powiatu do udziału w czynach, odbywają się w gromadach wspólne posiedzenia Prezydium GRN i Komitetów Frontu Jedności Narodu.

Każda gromada ma jeszcze szanse wywiązania się ze swych obowiązków. W. RYCHYŃSKI

Więcej troski o mienie społeczne

Niedawno oddana do użytku poczekalnia PKS w Piątnicy koło Łomży ma już pobijane ściany, dziury w podłodze, rysunki i napisy na ławkach. Kto jest temu winien? — nie umiejąca szanować mienia społecznego młodzież osiedla. (zp)